10 GR

Warszawa, piątek 13 grudnia 1935 r.

Opłata pocztowa uiszcz. ryczałtem

P R

Nr. 355 Rok X

ABC NOWINY CODZIENNE

Ks. Kochański uniewinniony

Wyrok sądu łomżyńskiego uchylony

Głośną była swego czasu sprawa ks. prefekta Antoniego Kochańskiego z Tykocina w Łomżyńskiem, którego Sąd Okręgowy w Łomży za nawoływanie dziatwy szkolnej do zrzucenia opasek żałobnych po śmierci marsz. Piłsudskiego, skazał na pół roku więzienia.

Sprawa ks. Kochańskiego wywołała ogromne poruszenie w Łomżyńskiem. W związku z nią odbyło się szereg demonstracyj. W mieszkaniach rodziców dzieci, które zeznawały na niekorzyść księdza, powybijano szyby.

W dniu wczorajszym Sąd Apelacyjny, w składzie: Hermanowski i Kamieniobrodzki — rozpatrywał skargę apelacyjną wniesioną przez obronę ks. Kochańskiego. Po przemówieniu prokuratora, który w dalszym ciągu podtrzymywał w całej rozciągłości oskarżenie, zabrał głos obrońca adw. Zbigniew Stypułkowski.

— Była to sprawa przedziwna — mówił adw. Stypułkowski — jedyna sprawa karna księdza, który, nie będąc zasuspendowany przez władze duchowne, odpowiadał z więzienia. Następnie obrońca zwrócił uwagę, że cały materjał dowodowy opiera się na zeznaniach 6 i 8-letnich dzieci, zeznania których, zgodnie z nauką, zwłaszcza w odniesieniu do swoich przełożonych, nie posiadają żadnej wartości dowodowej.

Po krótkiej naradzie Sąd Apelacyjny uchylił wyrok Sądu Okręgowego i ks. Kochańskiego uniewinnił. W krótkich motywach Sąd Apelacyjny stwierdził, że w postępowaniu ks. Kochańskiego niema cech przestępstwa, a okólnik Ministerstwa W. R. i O. P., na który powoływał się p. prokurator, nakazujący — jak wiadomo — noszenie opasek żałobnych zarówno ze względu na swoją formę, jak i treść nie może być uważane za prawne zarządzenie

NASZE ABC

Koncentracja złota

(K) Wieści, jakie nadchodzą z wielkich krajów kapitalistycznych, jak: Stany Zjednoczone i Anglja, brzmią obecnie coraz radośniej. Optymiści twierdzą, że wielki kryzys został już przezwyciężony, że nadchodzą nowe czasy dobrej konjunktury.

Wiadomości te trzeba traktować z dużą ostrożnością. Oczywiście, zarządzenia wprowadzone w życie pod wpływem strasznej katastrofy poprawiło niejedno w strukturze tych krajów, zwłaszcza Anglji. Jednakowoż istotnem i najważniejszem źródłem poprawy są czynniki, nie mające nic wspólnego z trwałą poparwą, które tak samo łatwo mogą zniknąć, jak w chwili obecnej się zjawiły.

Stany Zjednoczone i Anglja wobec dokonania dewaluacji, są to, jeśli wziąć porównanie z życia handlowego, jakgdyby kupcy, którzy już zbankrutowali. Toteż cieszą się większem zaufaniem od tych kupców, którym w niedługim czasie taka operacja z walutą może zagrażać. Stąd wielki napływ kapitałów z Europy. Zapas złota w Stanach Zjednoczonych powiększył się w niedługim czasie o 3 miljardy dolarów. Ilość zagranicznych lokat krótkoterminowych w Anglji wzrosła według obliczeń znawców o 400 miljonów funtów szterlingów. Obfitość i taniość pieniądza jest jednem z istotych źródeł obecnej poprawy. Zwiększające się zbrojenia prowadzą również do ożywienia życia gospodarczego. A tymczasem, gdy w dwu tych krajach skupiają się coraz to większe zapasy złota, ilość złota musi się automatycznie kurczyć w innych krajach. W odpowiedzi na koncentrację złota muszą te kraje coraz bardziej zasklepiać się w ramach własnego gospodarstwa społecznego. Samowystarczalność może być jedyną odpowiedzią na nadmierną koncentrację złota.

Koncentracja ta prowadzi za sobą ograniczenia celne i dewizowe w krajach, nieposiadających złota i zmniejszając siłę nabywczą ludności tych krajów, prowadzić musi do dalszego upadku handlu międzynarodowego. W ten sposób kraje wielko - kapitalistyczne podcinają złotą gałęź, na których opiera się ich bogactwo.

Walne zwycięstwo Mussoliniego

Chaos i konsternacja w Lidze Narodów

GENEWA, 12.12. — Dziś rano przybył do Genewy premjer Laval w towarzystwie min. Edena. Przed południem nie odbędą się żadne narady oficjalne. Komitet 18-tu zbierze się dziś o godz. 4 po południu.

Korespondenci prasowi starali się uzyskać wywiad z premjerem Lavalem, bądź z min. Edenem, jednak bezskutecznie. Obaj mężowie stanu odmówili jakichkolwiek wyjaśnień.

W Lidze Narodów daje się odczuwać ogólna konsternacja. Stanowisko Francji i Anglji zaskoczyło do tego stopnia tutejsze koła polityczne, że narazie nikt nie może przewidzieć, jaki obrót przyjmie sprawa likwidacji zatargu włosko - abisyńskiego. Jedno jest pewne, iż Włochom nie grozi już obostrzenie sankcyj. Naogół panuje przekonanie, że i dotychczasowe sankcje wkrótce przestaną działać.

GENEWA, 12.12. — Korespondenci prasy amerykańskiej wysłali dziś do swych redakcyj depesze, w których przewidują kapitulację Ligi Narodów wobec żądań angielsko - francuskich. Depesze kończą się wnioskiem, iż będzie to miało doniosły wpływ na podważenie autorytetu Ligi.

LONDYN, 12.12. (ATE). Korespondent polityczny „Morning Post", omawiając szanse realizacji i opracowanego w Paryżu planu zlikwidowania konfliktu włosko - abisyńskiego, podkreśla na podstawie informacyj z londyńskich kół politycznych, że Abisynja plan ten odrzuci. Ewentualność ta była żywo dyskutowana w kuluarach parlamentu angielskiego, przyczem z wielu stron wyrażano przekonanie, że w tym wypadku rząd angielski nie mógłby kontynuować dotychczasowej polityki sankcyjnej wobec Włoch, nie mówiąc już o możliwościach jej zaostrzenia. Odpowiedzialność za rozstrzygnięcie kwestji konfliktu włosko - abisyńskiego spoczęłaby całkowicie na Lidze Narodów.

Według informacyj z miarodajnych kół londyńskich rząd angielski nie zamierza w żadnym wypadku popierać koncepcji rozszerzenia sankcyj. Stanowisko to spowodowane zostało częściowo niekorzystną sytuacją floty angielskiej na morzu Śródziemnem, częściowo trudnościami praktycznego przeprowadzenia zakazu przywozu nafty i jej przetworów do Włoch.

„Morning Post" w zakończeniu swego artykułu dochodzi do wniosku, że w razie zaatakowania floty angielskiej przez włoskie siły zbrojne pomoc Francji okazać się może niedostateczna. Zdaniem dziennika, obawy te żywią również miarodajne koła angielskie.

GENEWA, 12.12. Koncepcja zwołania Komitetu Pięciu, brana pod uwagę początkowo przez premjera Lavala i min. Edena, upadła definitywnie, głównie wskutek stanowiska Polski i Hiszpanji których przedstawiciele uważali, że propozycje paryskie winny być przedłożone Radzie Ligi, jako jedynie kompetentnemu. czynnikowi.

Do stanowiska przedstawiciela Polski, Komarnickiego i ambasadora Madariagi przyłączył się delegat Turcji, która jest również członkiem Komitetu Pięciu. Należy się zatem liczyć, że propozycje angielsko - francuskie znajdą się na porządku dziennym zwołanego na 17 b. m. posiedzenia Rady Ligi Narodów.

Co do dzisiejszego posiedzenia Komitetu 18-tu, wydaje się wątpliwe, ażeby mogła być na niem powzięta jakakolwiek decyzja w sprawie rozszerzenia embarga na naftę. Po przyjęciu raportu podkomitetów aplikacyjnych co do stosowania sankcyj, Komitet 18-tu zostanie prawdopodobnie odroczony.

Nadano koncesję na kolejkę linową

Wczorajszy „Dziennik Ustaw" zawiera treść koncesji na budowę i eksploatację kolejki linowej na Kasprowy Wierch. Koncesja opiewa na lat 25. Rząd może wykupić przedsiębiorstwo po upływie lat 15.

Amnestja w Sejmie

Dzień dzisiejszy nie zapowiada się ciekawie

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu, które rozpocznie się o g. 10-ej rano, nie zapowiada się zbyt ciekawie. Na porządku dziennym są bowiem rządowe przedłożenia o kredytach dodatkowych za lata 1934-35 i 1935-36 oraz ratyfikacje kilku umów zagranicznych. Omawianie projektu umowy kompensacyjnej z Niemcami, który może wywołać żywsze rozprawy, odłożono do następnego posiedzenia.

Dzis znajduje się również na porządku dziennym pierwsze czytanie przedłożonego przez rząd projektu ustawy amnestyjnej. Dawniej przy pierwszych czytaniach ważniejszych ustaw, rozwijała się często szeroka dyskusja. Obecny regulamin, dyskusji nie dopuszcza, o ile nie zabiera głosu przedstawiciel rządu, co nie jest w tym wypadku przewidywane. Wobec tego projekt rządowy będzie odesłany do komisji, która ma się nim zająć natychmiast a we wtorek ma się już znaleźć na porządku dziennym plenarnego posiedzenia. Zarówno w komisji jak i na plenum omawiany on będzie niewątpliwie bardzo szeroko.

W kuluarach parlamentarnych mówią, że zarówno Sejm jak i Senat zamierzają wprowadzić do projektu zmiany. Przepowiadają nawet, że zostaną zgłoszone wnioski rozszerzające ramy amnestji. Wątpliwe jest jednak, aby przy obecnym składzie obu izb wnioski takie uzyskały większość.

Handel w sobotę do 9 wiecz.

Kupcy polscy zwołują narady

Wczoraj ukazał się dekret p. Prezydenta przedłużający godziny handlu w soboty i dni przedświąteczne do godz. 9 wieczorem.

Wśród drobnych kupców polskich przedłużenie godzin handlu w sobotę wywołało duże poruszenie. W sobotę Centralny Związek Detalicznego Kupiectwa Chrześcijan zwołuje narady celem zastanowienia się, jakie skutki dla polskiego kupiectwa mieć będzie przedłużenie godzin handlu w sobotę.

Proces członków b. O.N.R.

o należenie do tajnej organizacji

Na wokandzie wydziału VIII karnego Sądu Okręgowego znajdzie się dziś, szereg spraw o przynależność do rozwiązanego przez władze Obozu Narodowego Radykalnego i kolportaż nielegalnej „Sztafety". W jednym z tych procesów zasiądzie 3-ch akademików z Lechem Kłosiem na czele, druga zaś sprawa wytoczona została robotnikowi, Stanisławowi Fusiewiczowi. Oskarżeni odpowiadają z art. 165 K. K. przewidującego kary za przynależność do organizacji, której cele pozostać miały w tajemnicy przed władzą państwową.

Dziś ogłoszenie wyroku

w procesie o zajścia wyborcze

BYDGOSZCZ, 12.12. W trzecim dniu procesu o zajściu w Wyrzysku zabrał głos wiceprokurator Galuba, który w półtoragodzinnem przemówieniu zobrazował przebieg wypadków w dniu wyborów do Sejmu, ustalił winę poszczególnych obwinionych i podkreślił pobudki polityczne, które stanowiły podłoże zaburzeń.

Główni sprawcy — według prokuratora — nie mieli odwagi ponieść odpowiedzialności za to, co zrobili. Uchylili się od ręki sprawiedliwości. Stronnictwo Narodowe na terenie powiatu wyrzyskiego zmieniło się w organizację spiskową o celach przestępczych, przewidzianych w kodeksie karnym, wymierzona przeciw władzy i przeciw Państwu. Przestępstwo popełniono na granicy Państwa polskiego, na obszarze, na którym powinny być szczególnie strzeżone interesy wszystkich Polaków, całego narodu i Państwa, bezpieczeństwo i porządek. W zakończeniu swego przemówienia prokurator domagał się surowego wymiaru kary.

Po przemówieniu prokuratora zabrali głos obrońcy. Ze zgłoszonych do trybunału 12 obrońców zjawiło się 3, z których dwóch broniło małżonków Reinholzów, a jeden tylko bronił 40 oskarżonych.

Trybunał, po wysłuchaniu przemówień stron, postanowił ogłosić wyrok w piątek 13 b. m.

Na własną prośbę w więzieniu

osiadł zabójca Łobodowskiej

PID dowiaduje się o niezwykłym wypadku nienotowanym jeszcze przez nasze kroniki sądowe. Do Prokuratury stoł. Sądu Okręgowego wpłynęło przed tygodniem niezwykle oryginalne podanie skazanego w procesie karnym o zabójstwo, Aleksandra Woickiego. Jak wiadomo, Aleksander Woicki wiosną r. 1934, zastrzelił w domku w ogrodzie Saskim swą siostrzenicę, Marję Łobodowską, która zdradzała objawy nieuleczalnej choroby umysłowej.

Woicki tłumaczył się początkowo, iż przestępstwo popełnił, powodowany litością. Sąd jednakże nie uznał t. zw. zabójstwa z litości i skazał Woickiego za zabójstwo w uniesieniu na 2 lata więzienia. Wyrok ten utrzymany został przez Sąd Apelacyjny w mocy. W tym stanie rzeczy skazaniec oświadczył, iż zrzeka się prawa wystąpienia do Sądu Najwyższego ze skargą kasacyjną i sam złożył prośbę do Urzędu Prokuratorskiego, by wykonanie prawomocnego już wyroku sądowego zostało przyśpieszone.

Woicki tłumaczył się, że chce natychmiast odpokutować za swoją winę. Niezwykłemu życzeniu skazanego stało się zadość. Akta sprawy przekazane zostały prokuratorowi więziennemu do natychmiastowego wykonania i Woicki osadzony został w więzieniu Mokotowskiem.

Lekki mróz

Pochmurno

Napływ chłodnych mas powietrza północno - kontynentalnego powoduje nadal pogodę pochmurną z drobnemi gdzieniegdzie opadami śnieżnemi. Miejscami występowały przejaśnienia nieba. O godz. 14 termometr wskazywał 0 w Kaliszu, 1 stopień mrozu w Gdyni i Toruniu, 2 w Warszawie i Poznaniu, 3 w Wilnie, Łodzi, Krakowie, Kielcach, Pińsku, Grodnie, Katowicach i Zaleszczykach, 4 we Lwowie, Cieszynie i Łucku, 7 w Siankach oraz 8 w Zakopanem.

Dziś przeważnie pochmurno i mglisto. gdzieniegdzie możliwy drobny opad śnieżny (głównie na południu). Lekki mróz. Słabe wiatry ze wschodu.

Panika w Moskwie

Oblężenie sklepów żywnościowych

PARYŻ, 12.12. (ATE). Dzienniki francuskie wskazują od kilku dni na trudności gospodarcze Sowietów. Według relacyj głównych paryskich organów informacyjnych w Moskwie zauważyć się daje od dłuższego czasu psychoza gromadzenia zapasów, wywołana niepokojącemi pogłoskami o wprowadzeniu nowej waluty w Sowietach.

Pisma paryskie w doniesieniach swych korespondentów moskiewskich stwierdzają, że sklepy, mimo wzrastających cen na artykuły pierwszej potrzeby, są codziennie oblężone przez kupujących.

O projektach walutowych rządu sowieckiego krążą najróżniejsze pogłoski. Według jednych, reformy walutowej spodziewać się należy już w najbliższych dniach, według drugich — dopiero za kilka miesięcy.

Nie będzie egzekucyj podatkowych u bezrobotnych

Departament podatkowy Ministerstwa Skarbu rozesłał do wszystkich izb skarbowych okólnik dotyczący wstrzymania egzekucyj za należności podatkowe u bezrobotnych.

Opierając się na art. 12 Dekretu Prezydenta R. P. z listopada r. b. w sprawie zmian w ściąganiu podatku lokalowego, Ministerstwo zaleca umarzanie zaległości podatku przypadającego do dnia 1 stycznia 1936 roku od właścicieli mieszkań jedno i dwu-izbowych pozostających w stanie bezrobocia.

Zarządzenie obejmuje należności z tytułu podatku lokalowego, wymierzone również za 4-ty kwartał r. b. lokatorom jedno i dwuizbowych mieszkań.

Wszelkie egzekucje wszczęte z tytułu tych należności mają być wstrzymane, a koszty egzekucji wraz z kosztami upomnień, umorzone.

Zakup pomarańcz bezpośrednio u plantatorów

Związek Spółdzielni Spożywców zakupił ostatnio przez specjalnego delegata bezpośrednio u plantatorów hiszpańskich większą partję pomarańcz.

Pierwszy transport w ilości 40 wagonów pomarańcz przybył już do Gdyni i w dniach najbliższych znajdzie się w sprzedaży, a cena tych pomarańcz będzie wynosiła 1 zł. 25 gr. za 1 kg. w detalu.

Burza szaleje nad La Manche

LONDYN, 11.12. PAT. Wskutek szalejącej burzy nad kanałem La Manche, żegluga pomiędzy Douvrem i Folkestone została dzisiaj rano wstrzymana. W Boulogne od wczoraj oczekuje 200 pasażerów. Parowiec „Prince Leopold", płynący z Ostendy, zmuszony był zatrzymać się w Douvres. Żegluga pomiędzy Dieppe a New Haren nie została przerwana. Samoloty z Croydon odleciały w kierunku Europy.

Przeciwnik Hitlera w Szwajcarji

wypłoszony gazem łzawiącym

ZURYCH, 12.12. (PAT). W czasie odczytu wydalonego z Niemiec korespondenta bazylejskiej gazety „National - Zeitung", Edwarda Behrensa doszło w sali teatru zuryskiego do awantur. Członkowie różnych organizacyj szwajcarskich, sympatyzujących z ruchem narodowo - socjalistycznym puścili na salę gaz łzawiący.

Odczyt musiał być przerwany. Policja aresztowała sprawców.

Fabryka „Olkusz" zamknięta

SOSNOWIEC, 12. 12. (tel. wł.). Zarząd fabryki „Olkusz" w Olkuszu, zapowiedział z dniem 15 bm. zupełnie unieruchomienie fabryki na przeciąg jednego miesiąca.

Adwokaci ukraińscy dopominali się

O powołanie dr. Mosdorfa

w charakterze świadka

Na początku posiedzenie Sądu Okręgowego w sprawie morderców min. Pierackiego, oskarżony Myhal prosi sąd o głos.

— Nawiązując do wczorajszego przemówienia pana prokuratora, w którem pan prokurator mówił o członkach O. U. N., którzy mienili swoje zapatrywania i swój stosunek do organizacji i dlatego złożyli zeznania, proszę Sąd o udzielenie mi głosu dla złożenia szeregu wyjaśnień. Ja swoich zapatrywań nie zmieniłem i tu idzi o mój honor.

Przewodniczący przerywa i oświadcza, że oskarżony będzie miał możność złożenia obszernych wyjaśnień i dlatego teraz mu głosu nie udzieli.

ZEZNANIA ŚW. BANKO

Jako pierwszy zeznaje św. Tadeusz Banko, komisarz P. P., zastępca naczelnika Urzędu Śledczego w Warszawie. Świadkowi zameldowano o tem, że w schronisku na ul. Wolskiej, jeden z mieszkańców, nazwiskiem Olszański, znikł, zostawiając teczkę. Na pytanie prokuratora Żeleńskiego, świadek wyjaśnia:

— W 1931 roku, od kwietnia do listopada, korzystałem z informacyj niejakiego Jerzego Dudki, studenta ukraińskiego, przebywającego w Warszawie, syna profesora ukraińskiego z Kijowa. Kiedy przekonałem się, że jego informacje są nieścisłe, a nawet, że starał się zorganizować jakąś prowokację, Dudko został zwolniony. Wiedziałem, że przed pracą w policji w Warszawie, Dudko był konfidentem policji we Lwowie w Głębokiem. Z nami Dudko pracował pod pseudonimem „Wit", jego organizacyjnego pseudonimu nie znam. Udzielał on nam szeregu informacyj dotyczących studentów - Ukraińców, studjujących w Warszawie, jak: Czemeryński, Długobolski i inni.

Adw. Hankiewicz: — Czy p. aspirant Uben mówił panu komisarzowi 24 czerwca 1934 roku, a więc w 9 dni po zabójstwie o tem, że ma szczegółowe informacje, dotyczące zorganizowania zamachu i osoby sprawcy.

Św. kom. Banko: — Aspirant Uben meldował wszystko swojemu bezpośredniemu przełożonemu, p. inspektorowi Piątkiewiczowi.

Adw. Hankiewicz:—Jakie ulotki ukazały się na mieście po zabójstwie ministra Pierackiego?

Św. kom. Banko: — Zdaje mi się, że ONR wydało jakąś ulotkę, ale nie miały one nic wspólnego z zabójstwem ministra, a zdaje się mówiły tylko o tem, że ministra Pierackiego zabili Ukraińcy.

Adw. Hankiewicz: — Właśnie, właśnie. O to chodzi. Czy pan komisarz nie mógłby dostarczyć mi w jakiś sposób jednej z takich ulotek?

Następnie zadawał świadkowi szereg pytań adw. Szłapak, jednak Sąd uchylił je. Pytania te dotyczyły przeprowadzenia rewizji i areszowań po zabójstwie min. Pierackiego.

TELEFONY W DNIU ZABÓJSTWA

Skolei złożył zeznania św. Jerzy Stawicki, b. sekretarz min. Pierackiego, który szczegółowo przedstawia Sądowi tryb życia ś. p. ministra Pierackiego. Jak wiadomo, tryb ten był bardzo regularny.

— O zabójstwie ministra dowiedziałem się w barze Europejskim, dokąd poszedłem na obiad. Jeden z moich znajomych telefonował do klubu Towarzystwa dla rozmówienia się z wojewodą Beliną - Prażmowskim, jednak kazano mu się rozłączyć i powiedziano mu wówczas, że został dokonany mord na osobie ś. p. ministra Pierackiego. Było to przed godziną 4-tą popołudniu.

Adw. Hankiewicz: — Jakie pan przyjmował 15 czerwca telefony do min. Pierackiego?

Św. Stawicki: — Było ich cały szereg. Koło godziny 1 — 2 dzwonił dr. Jan Mosdorf, znany działacz ONR, który chciał rozmawiać z ministrem. Powiedziałem mu, że to jest niemożliwe tego dnia ze względu na zjazd wojewodów, jednak konferencja taka mogłaby dojść do skutku w przyszłym tygodniu. Wówczas dr. Mosdorf powiedział: „To już będzie zapóźno".

Adw. Hankiewicz: — Czy zawiadomił pan o tem prokuratora, bądź władze policyjne?

Św. Stawicki: — Nie.

PRZYWÓDCA ONR.

Prok. Rudnicki: — Czy pan wiedział, kto jest Mosdorf?

Św. Stawicki: — Owszem, wiedziałem, że jest to jeden z przywódców młodzieży narodowej.

Adw. Hankiewicz: — Proszę Sąd o okazanie świadkowi fotografji dr. Mosdorfa, znajdującej się w aktach sprawy, dla stwierdzenia, czy to ten Mosdorf telefonował do ministra Pierackiego?

Wniosek ten wzbudza ze względu na swoją niezwykłość duże zainteresowanie i wesołość.

Prok. Żeleński: — Jakto pan obrońca chce ustalić tę okoliczność? Możnaby to zrobić tylko w tym jednym wypadku, gdyby pan sekretarz miał telefon telewizyjny.

Sąd stwierdzając, że ustalenie okoliczności, o którą chodzi adw. Hankiewiczowi w sposób przez niego wskazany jest niemożliwe, wniosek jego oddalił.

Adw. Pawencki: — Czy bywał i jak często dr. Mosdorf u ministra Pierackiego i może bywał prywatnie?

Św. Stawicki: — Dr. Mosdorf nigdy nie był u ministra.

W części dotyczącej pytania, czy dr. Mosdorf bywał prywatnie u ministra, Sąd uchylił pytanie adw. Pawenckiego.

Prok. Żeleński: — Wysoki Sądzie! Proszę o ponowne przesłuchanie św. Banko, któremu chcę zadać jeszcze kilka pytań.

Przed Sądem staje ponownie kom. Banko, któremu prok. Żeleński zadaje pytanie:

— Czy Obóz dr. Mosdorfa wydawał jakieś pismo? I kiedy zostało ono zamknięte?

Św. Banko: — Tak, była wydawana „Sztafeta". Spowodu decyzji Komisarjatu Rządu, drukarnia, w której się drukowała „Sztafeta" była zamknięta na kilka dni przed morderstwem min. Pierackiego.

SENSACYJNE WNIOSKI

Po przesłuchaniu tego świadka adw. Hankiewicz stawia dwa sensacyjne wnioski. W pierwszym idzie adw. Hankiewiczowi o powołanie na świadka insp. Sitkowskiego na okoliczność, że następnego dnia po zabójstwie dr. Mosdorf znikł i do dziś dnia się ukrywa.

Prok. Rudnicki: — Około kwestji dr. Mosdorfa i ONR kręci się szereg pytań obrony. Ale dziś po zmontowaniu śledztwa, po szczegółowem zbadaniu wszystkich możliwych kombinacyj, po sporządzeniu aktu oskarżenia, wydaje mi się, że jest zapóźno wyciągać nagle jedną z nich i kierować do niej szereg pytań. Mojem zdaniem, nie chcąc uprzedzać wyroku Sądu, to nie jest sprawa poszlakowa, ale mocno dowodowa. Dlatego też wypowiadam się przeciwko wnioskowi pana obrońcy.

Sąd Okręgowy po krótkiej naradzie postanowił wniosek adw. Hankiewicza o powołanie insp. Sitkowskiego, jako nie mający żadnego znaczenia dla sprawy pozostawić bez uwzględnienia.

Drugi wniosek, niemniej sensacyjny zgłosił adw. Hankiewicz:

— Proszę Sąd o powołanie do sprawy w charakterze świadka dr. Jana Mosdorfa, adres poda policja, dla wyjaśnienia znaczenia, jakie miały słowa wypowiedziane przez niego w dniu 15 czerwca do sekretarza min. Pierackiego „To będzie zapóźno".

Przewodniczący Sądu oświadczył, że wniosku tego nie może poddać pod rozpoznanie Sądu spowodu niewłaściwego sformułowania.

Na świadku Stawickim została wyczerpana lista świadków, którzy stawili się w dniu dzisiejszym do Sądu. Jednocześnie przewodniczący zawiadomił strony, że z powołanych do sprawy świadków, nie stawiło się 36-ciu. Część z nich nie została odnaleziona, część zaś nadesłała usprawiedliwienia do Sądu.

NOWE WNIOSKI OBRONY

Prok. Żeleński: — Proszę Sąd o uznanie niestawiennictwa wszystkich świadków za usprawiedliwione i odczytanie ich zeznań w myśl art. 340 K. P. K.

Przeciwko temu wnioskowi gorąco protestuje obrona. Każdy z adwokatów wykazuje, że przesłuchanie szeregu świadków jest niezbędne dla wyświetlenia szeregu niejasności sprawy. I tak adw. Pawencki prosi o przesłuchanie przez Sąd w Wiedniu gospodyni mieszkania, w którym mieszkał osk. Kłymyszyn. Adw. Hankiewicz gorąco apelował do Sądu, by zbadano p. Heliodora Starka, konsula Rzplitej w Szczecinie. Jak wiadomo świadek ten był obecny przy aresztowaniu osk. Łebeda. Również adw. Szłapak wskazuje na konieczność przesłuchania świadków, którzy się nie stawili, protestując przeciwko odczytywaniu ich zeznań.

Przewodniczący zapytuje osk. Myhala, który, jak wiadomo, nie ma obrońcy, o jego zdanie w związku z wnioskiem prokuratora.

Osk. Myhal: — Chcę, by wszyscy świadkowie byli przesłuchani, a przedewszystkiem proszę o zbadanie świadka Onyszczuka.

Po kilkakrotnych replikach prokuratora i obrońców, Sąd zarządził przerwę dla powzięcia postanowienia.

ŚWIADEK Z II ODDZIAŁU SZTABU

Po przerwie obiadowej zeznawał p. Jerzy Krzymowski, major W. P. w stanie spoczynku, urzędnik Rady Ministrów:

— Przez dłuższy czas pracowałem w drugim oddziale Sztabu Generalnego, z tego powodu stykałem się często z pracami O. U. N. Dokonywano szeregu rewizyj u wybitnych członków O. U. N. jak Senyka, Zabawskiego, Kulczyckiego, Buranowskiego, Martyńca, Rawicza i Mironca. W czasie tych rewizyj znaleziono bogate archiwum u Senyka.

Adw. Hankiewicz: — Przez kogo przeprowadzane były rewizje?

Św. Krzymowski: — przez władze czechosłowackie.

Adw. Hankiewicz: — Jak się dostały dokumenty z archiwum Senyka do polskich rąk?

Św. Krzymowski: — Na to nie mogę odpowiedzieć spowodu tajemnicy służbowej.

Adw. Hankiewicz: — Proszę Sąd o zwrócenie się do władzy przełożonej świadka o zwolnienie go z obowiązku tajemnicy służbowej. Okoliczności, które chcemy za pomocą tego świadka ustalić, zmierzają do odkrycia materjalnej prawdy.

Prok. Żeleński oponuje przeciwko wnioskowi adw. Hankiewicza, który jednakże popiera w dalszym ciągu adw. Szłapak.

Sąd z uwagi na to, że sposób przejścia akt z archiwum Senyka do władz polskich nie ma żadnego znaczenia dla sprawy, wniosek adw. Hankiewicza pozostawił bez uwzględnienia.

Adw. Szłapak: — Czy przy tych rewizjach świadek był obecny?

Św. Krzymowski: — To również jest tajemnicą służbową.

Adw. Szłapak:—Skąd pan wnosi, że są to autentyczne dokumenty?

Św. Krzymowski: — Z technicznego sposobu ich wykonania, jak również ze znajomości całokształtu pracy O. U. N.

Adw. Szłapak: — Czy Sądowi zostały złożone oryginalne dokumenty, czy też fotografje?

Św. Krzymowski: — Przesłano fotografje i tłumaczenia.

Adw. Szłapak: — Skąd pan wie, że te fotografje zgodne są z oryginałami?

Sąd uchyla pytanie.

Adw. Pawencki: — Ile tych dokumentów było?

Św. Krzymowski: — Około 2500.

W związku z powziętą decyzją Sąd przystąpił do odczytania zeznań świadków którzy nie stawili się na sprawę. Mimo propozycji prokuratora, zgodnej z procedurą uznania tych dokumentów za odczytane, obrona sprzeciwiła się temu, wobec czego Sąd zmuszony był je odczytać.

Popłoch w Addis-Abebie

na wieść o zamiarze bombardowania stolicy przez Włochów

ADDIS ABEBA, 11.12. PAT. O panice, wywołanej dziś w stolicy Abisynji przez pogłoskę, iż lotnicy włoscy będą bombardować miasto, podają informacje uzupełniające. Pierwszą wiadomość o tem rozpowszechnił jeden z dziennikarzy amerykańskich. Wieść obiegła miasto lotem błyskawicy. Nastąpił run na samochody, taksówki żądały po 300 franków za odwiezienie pasażerów poza miasto na odległość 10 km.

Nad miastem ukazały się dwa samoloty abisyńskie. Wywołało to początkowo jeszcze większą panikę. Około 100 kupców Ormian, znajdujących się pod opieką Francji, ukryło się w gmachu poselstwa, nietylko ze swojemi kapitałami, ale niektórzy nawet z meblami. Gdy się okazało, że żadnych samolotów włoskich niema w mieście, powrócił spokój.

Krąży pogłoska, że bombardowaniu uległo miasto Hawasz i niektóre posterunki abisyńskie w Ogadenie. Rząd abisyński nie ma o tem żadnych wiadomości. Wydano rozkaz o pilnem strzeżeniu składów broni.

Ceny wyrobów stalowych

obniżone o 20 proc.

W wyniku dalszego omawiania przez p. Ministra Przemysłu i Handlu dr. Góreckiego z reprezentantami karteli w zakresie akcji zniżki cen, została wczoraj uzgodniona zniżka cen przez Syndykat Polskich Odlewni Stali na 20 procent.

Syndykat Polskich Odlewni Stali obejmuje 12 fabryk:

1) Towarzystwo Akcyjne Zakładów Hutniczych Huta Bankowa, 2) Towarzystwo Mijaczowskich Odlewni Stali i Zakładów Mechanicznych bracia Naures S. A., 3) Górnośląskie Zjednoczone Huty Królewska i Laura S. A. Górniczo - Hutnicza, 4) Katowicka S. A. dla Górnictwa i Hutnictwa Katowice, 5) Towarzystwo Przemysłowe Zakładów Mechanicznych Lilpop, Rau i Loewenstein S. A., 6) S. A. Wielkich Pieców i Zakładów Ostrowieckich Warszawa, 7) Huta Pokój Śląskie Zakłady Górniczo - Hutnicze S. A., 8) Towarzystwo Przemysłu Metalowego K. Rudzki i S-ka S. A., 9) Towarzystwo Starachowickich Zakładów Górniczych S. A. Warszawa, 10) Suchedniowska Fabryka Odlewów i Huta Ludwików S. A. Katowice, 11) Stalownia Woźniak S. A. Sosnowiec, 12) S. A. Ferrum w Zawodziu.

Targi o kandydata

Na prezydenta Czechosłowacji

Premjer Hodża zgłosił dymisję

PRAGA, 11.12. PAT. Ogłoszono następujący komunikat oficjalny: „Rada Ministrów na swem posiedzeniu nadzwyczajnem postanowiła podać się do dymisji. Prezydent Republiki dymisji rządu nie przyjął".

PRAGA. 11.12. PAT. Złożenie dymisji przez gabinet Hodży, zdaniem kół parlamentarnych, jest wynikiem niemożności osiągnięcia porozumienia w łonie koalicji rządowej w sprawie abdykacji prezydenta Masaryka i wyboru nowego prezydenta republiki. Sprawa ta ciągnie się od dłuższego czasu a stadjum jej narad konkretnych od trzech niemal tygodni.

Prezydent Masaryk pragnie ustąpić ze względu na swój wiek i nienajlepszy stan zdrowia. Stronnictwa lewicowe wysuwają kandydaturę ministra Benesza na prezydenta, natomiast stronnictwa centrowo-prawicowe występują jakoby z tezą, że okres obecny nie jest właściwy do przeprowadzania zmiany na stanowisku głowy państwa i usiłują sprawę odroczyć.

Otatnio stronnictwa te miały wysunąć bezpartyjną kandydaturę profesora uniwersytetu praskiego Nemca, prezesa czeskosłowackiej Rady Narodowej.

Prezydent Kuby

zgłosił dymisję

LONDYN, 11. 12. (ATE). Z Hawany donoszą: Prezydent Kuby, pułkownik Carlos Mendieta, podał się do dymisji.

Wielki proces polityczny

Przeciwko 20 Niemcom

obywatelom czechosłowackim

MOR. OSTRAWA. 11. 12. (PAT). Przed sądem w Morawskiej Ostrawie toczy się wielki proces polityczny przeciwko 20 Niemcom, obywatelom czechosłowackim, oskarżonym o zdradę stanu na podstawie ustawy o ochronie Republiki. Odczytanie aktu oskarżenia zajęło dwa dni czasu.

Akt oskarżenia zarzuca 20 działaczom niemieckim dążenie do zorganizowania Niemców sudeckich, morawskich i Śląska opawskiego, celem oderwania tych ziem od Czechosłowacji. Utworzone w tym celu organizacje „Ordnungsring" i „arbeitsring" rozporządzające dużemi środkami finansowemi, urabiały przedewszystkiem młodzież dla irrydenty. Organizacje lokalne tych „ringów" nosiły wojskowy charakter.

Zarządca Sądowy Elektrowni Warszawskiej

przypomina PP. Abonentom Elektrowni, że ci spośród nich, których instalacje uległy zmianom (powiększeniom lub zmniejszeniom mocy zainstalowanej), wpływającym na zmianę maksymalnego zapotrzebowania mocy w kilowatach, powinni złożyć nowe deklaracje maximum na rok 1936. Zgłoszenia te przyjmowane będą we wszystkich oddziałach Elektrowni tylko dnia 31 grudnia 1935 r. Zgłoszenia powinny zawierać wykaz zainstalowanych odbiorników ze wskazaniem ich mocy oraz wyraźną deklarację „maximum" w kilowatach i muszą być podpisane przez tę samą osobę fizyczną lub prawną, która podpisała umowę na dostawę prądu.

Warszawska giełda pieniężna

w dniu 12 grudnia

Dewizy: Belgja 89.20; Holandja 359.00; Londyn 26.12; Nowy Jork 5.29 i trzy czwarte; Oslo 131.15; Paryż 35.01; Praga 21.98; Szwajcarja 171.90; Sztokholm 134.65; Berlin 213.45; Madryt 72.60.

Papiery procentowe: 3 proc. poż. budowlana 40.25; 7 proc. poż. stabilizacyjna 64.00, (odcinki po 500 dol.) 64.75 (w proc.); 4 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 53.00; 5 pr. konwersyjna 64.00; 6 proc. poż. dolarowa 79.50 (w proc.); 8 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. 94.00 (w proc.); 8 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. 83.25; 7 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 83.25; 8 proc. L. Z. Banku rolnego 94.00; 7 proc. L. Z. Banku rolnego 83.25; 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 47.25; 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 54.88; 5 proc. L. Z. Łodzi (1933 r.) 50.00; 5 proc. m. Radomia (1933 r.) 38.50; 5 proc. L. Z. Kalisza (1933 r.) 31.75.

Akcje: Bank Polski 96.00; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 33.00; Lilpop 7.50; Ostrowiec 19.00; Starachowice 31.00.

Obroty dewizami większe niż średnie, tendencja niejednolita. Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5.30 i trzy czwarte; rubel złoty 4.78 i pół; dolar złoty 8.99 i pół; gram czystego złota 5.9244; marki niemieckie 135.00; funty ang. 26.12. Dla pożyczek państwowych i listów zastawnych tendencja przeważnie mocniejsza; dla akcyj przeważnie utrzymana. Pożyczki dol. w obrotach prywatnych: 8 proc. poż. z r. 1925 (Dillonowska) 93.25 (w proc.); 7 pr. poż. Śląska 72.75 (w proc.); 7 proc. poż. m. Warszawy (Magistrat) 71.00 (w proc.).

GIEŁDA ZBOŻOWA

Notowano za 100 klg.: pszenica jednolita 19,25—19,75, zbierana 18,75—19,25, żyto I-szy st. 12.75 — 13, II-g st. 12.50 — 12.75, owies I-szy stand 14.25 — 14.75, owies I-A st. 14.75—15, owies II-gi st. 13.75—14.25, jęczmień browarny 16.25—17, gat. II-g 14 — 14.50, gat. III-ci 13.75 — 14 gat. IV-ty 13 50 — 13.75, groch polny 20 — 21, Victoria 31 — 34, wyka 20 — 21, peluszka 22 — 23, seradela podwójnie czyszczona 20 — 21, łubin niebieski 8.75 — 8.50, żółty 9.75 — 10.25, rzepak zimowy 42 50—43.50, rzepik zimowy 41.50—42, rzepak letni 41.50 — 42.50, rzepik letni 42.00 — 43.00, siemie lniane 32.50 — 33.50, koniczyna czersurowa bez grubej kanianki 90 — 100, czerwona bez kan. o czystości 97 proc. 120 — 130, koniczyna biała surowa 60 — 70, biała o czyst. 97 proc. 80 — 90, mak niebieski 67—69, ziemniaki jadalne 4.25 — 4.75, mąka pszenna gatunek I-A 31 — 33, I-B 29 — 31, I-C 27 — 29, I-D 25—27, I-E 24—25, II-B 23—25, II-D 22—23, II-F 21—22, II-G 20—21, żytnia „wyciągowa" 20 — 21, gat. I-szy do 45 proc. 20 — 21 gat. I do 65 proc. 19 — 20, gat. II-gi 15 — 16, razowa 15 — 16, otręby pszenne grube 10.50 — 11, średnie 9.50 — 10, miałkie 9.50 — 10, żytnie 8.25 — 8.75, kuchy lniane 15.50 — 16, rzepakowe 13.50 — 14, śruta sojowa 22.50—23.

Siódma czy dziewiąta?

O reformę godzin handlu w sklepach spożywczych

Głos robotnika i kupca z Sulejowa

W naszej ankiecie w sprawie przedłużenia godzin handlu i innych bolączek kupiectwa, tym razem zabiera głos kupiec z prowincji, p. Jan Kowalewski, właściciel sklepu spożywczego w Sulejowie:

„Nie wiem jak przyjmą przedłużenie godzin handlu kupcy warszawscy, — u nas w Sulejowie i zapewne w wielu jeszcze innych „dziurach prowincjonalnych" byłby to prawdziwy cios.

Na co przydadzą się te dwie godziny kupującemu, jeżeli przez cały dzień nie ma on za co kupować najniezbędniejszych rzeczy. Dla klientów to niepotrzebne, zato sprzedawca będzie poszkodowany: cały boży dzień zimowy drży w sklepie z zimna i czeka tej 7 godziny jak zbawienia, by jaknajprędzej uwolnić się od zajęć i móc ogrzać się w mieszkaniu. Sklepy są nieogrzewane, gdyż wydawanie pieniędzy na opał nie wytrzymuje kalkulacji. Jeżeli przedłuży się godziny handlu będziemy dokładać przez te dwie godziny własnem zdrowiem, no i dziurawą kieszenią: przez te dwie godziny trzeba będzie jeszcze wypalać światło. Może dla mieszkańców Warszawy taka kalkulacja będzie się wydawała śmieszna, — ale u nas, gdy targuje się od 10 do 20 zł. dziennie najmniejszy wydatek stanowi dziurę w budżecie. Nie wiem od kogo będziemy targować w godzinach od 7 do 9 wieczorem, skoro większość obywateli Sulejowa idzie spać o 6 popoł., by oszczędzić na nafcie.

J. Kowalewski.

Czyż nie wymowny list? Nasza ankieta w sprawie przedłużenia godzin handlu wydobywa jednocześnie na światło dzienne straszliwe zubożenie drobnego kupiectwa prowincjonalnego. Światło i opał to już luksus niedostępny, którego trzeba się wyrzec, by mieć co jeść i zapłacić podatki. Targi śmiesznie niskie i to w zakresie podstawowych produktów, jakimi są artykuły żywnościowe. Dowodów ubóstwa, które zmusza do podziału jednej przysłowiowej zapałki na cztery części, nie trzeba szukać aż na kresach...

W obronie kupców staje też p. Kazimierz Czarkowski, robotnik, który pisze:

„Nie jestem kupcem, handlowcem ani hurtownikiem, lecz tylko robotnikiem. Mimo to zabieram głos, by bronić pracownika sklepowego i właściciela sklepu bez personelu, którzy padliby ofiarą przedłużenia godzin pracy sklepowej.

Ciekaw jestem w jakiej części Polski jest taki ruch w sklepach, by musiały być otwarte do godz. 9 wieczorem? Czy ci, którym na tem zależy sądzą, że zwiększą w ten sposób swoje obroty? Nie — my masy pracujące dostosowujemy się do tych godzin, które obowiązują dzisiaj. Czyż pan doktór nie kupi narzędzi chirurgicznych, inżynier potrzebnej maszyny a rolnik kieratu dlatego, że sklepy są „zbyt krótko" otwarte? Kto potrzebuje coś kupić — napewno załatwi swój sprawunek do godziny 7-ej.

Ci ludzie, którzy pracują w handlu także mają prawo do wypoczynku. Dlaczego te wielkie zastępy ludzi pracy mają cierpieć przez nas — ich klientów? Obecne przepisy o godzinach handlu są zupełnie słuszne i obywatele chętnie się do nich stosują. My, ludzie pracy nie będziemy nic kupować po godzinie 10-ej i damy w ten sposób dowód, że rozumiemy niedolę pracownika sklepowego.

Natomiast słusznem wydaje się przedłużenie godzin handlu w sklepach spożywczo-kolonjalnych, oraz zakładach fryzjerskich, które powinny być otwarte w dnie powszednie do 9 wiecz. w niedzielę i święta do 10 rano. Dotychczas sklepy spożywcze mają prawo sprzedawać rano w niedzielę wyłącznie mleko, za sprzedaż innego artykułu grozi kara 50 zł. grzywny dla właściciela sklepu. W tym zakresie przydałoby się jakieś unormowanie stosunków.

K. Czarkowski.

Jak widzimy opinje w sprawie przedłużenia godzin handlu są zgodne, jeśli chodzi o różne kategorje sklepów: galanteryjnych, piśmiennych, materjałów, kapeluszy i t. p. Natomiast, jeśli chodzi o sklepy spożywcze, zdania są podzielone: właściciele sklepów spożywczych narzekają na przepracowanie (weźmy pod uwagę, że sklepy spożywcze otwiera się najwcześniej, już o 5 i 6 rano) i pragną utrzymać obecny stan rzeczy — konsumenci zaś domagają się przedłużenia godzin handlu w sklepach spożywczych ku własnej wygodzie.

Niestety wszelkie sprzeciwy przeciw przedłużeniu godzin handlu są już spóźnione: wczoraj bowiem ogłoszono dekret na mocy którego sklepy mogą być otwarte w soboty i dnie przedświąteczne do godz. 21 wieczorem. Dekret wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, a więc już w najbliższą sobotę sklepy w godzinach wieczornych będą otwarte.

Czy Sejm uchwali pełna amnestję?

W Przeddzień dyskusji nad projektem rządowym

W dniu dzisiejszym Sejm odbędzie pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy amnestyjnej. W związku z tem szczególnie aktualna staje się kwestja, czy w ostatecznym tekście ustawy będą objęci amnestją także emigranci polityczni, w projekcie rządowym spod amnestji wyłączeni. Sprawie tej poświęca obszerne rozważania kilka dzienników.

„Kurjer Poranny" zwraca uwagę, że

„Wszelkie przejawy ucisku politycznego czy ideowego w Polsce osłabiają tężyznę w walce ideowej... „Męczennicy idei" są uważani za najbardziej trudnych przeciwników w oczach każdego zbiorowiska polskiego, a ich tworzenie przez prześladowanie i ucisk jest najgroźniejszą dla reżimu metodą... Jest rzeczą coraz bardziej pilną i wskazaną przesunięcie walki z politycznemi i społecznemi ruchami ideowemi na płaszczyznę życia obywatelskiego. Obecny stan rzeczy, w którym całe zagadnienie rozgrywa się prawie wyłącznie w obrębie aparatu administracyjnego, w zakresie ingerencji władz państwowych, trwać długo nie może... Zdaje nam się, że czas jest dopuścić do swobodnej walki ideowej i pozwolić działać w tym zakresie doborowi naturalnemu. Skuteczniej jest pokonywać przeciwnika, niż wlec go pod krzyż, nad którym wznieść się może aureola. Rezultaty dla społeczeństwa i kraju będą głębsze i zdrowsze, niż wyniki metody przejętej z niepolskich systemów".

Z tego powodu „Kurjer Poranny" jest zdania, że

„Sejm może, niezależnie do takich czy innych paragrafów, dać wyraz właściwemu stosunkowi do więźniów ideowych. Trzeba się strzec, by ustawa amnestyjna nie stała się wyrazem niedbalstwa i nie wywołała wrażenia połowiczności. Każda sprawa ideowa ma swój ciężar gatunkowy, który wymaga osobnej miary i oceny. Toteż było rzeczą słuszną w swoim czasie, że sprawę Wandy Krahelskiej, oskarżonej o zamach na Skallona, rozpatrywała w Wadowicach ława sędziów przysięgłych. Niech do ich poziomu podniosą się posłowie w dniu piątkowym, gdy staną wobec projektu rządowego, niech wyodrębnią z ogólnego formalnie zagadnienia sprawę więźniów politycznych i niech ją osądza jedynie według sumienia. Niewątpliwie wówczas zapadnie decyzja nietylko sprawiedliwa, lecz w gruncie rzeczy zgodna z naszą racją stanu".

W dalszym ciągu „Kurjer Poranny" zwraca uwagę na to, że należałoby rozciągnąć amnestję także na skazańców politycznych zasądzonych na kary ponad 10 lat więzienia (przeważnie już dawno temu), a którzy w zmienionych warunkach Polski dzisiejszej zapewne i zmienią po zwolnieniu swoją taktykę.

„Warszawski Dziennik Narodowy", stwierdzając, że projekt amnestji nie obejmuje zarówno szeregu przestępstw prasowych, jak i tych osób, które ścigane są listami gończemi spowodu uchylenia się od wykonania prawomocnego wyroku, oświadcza:

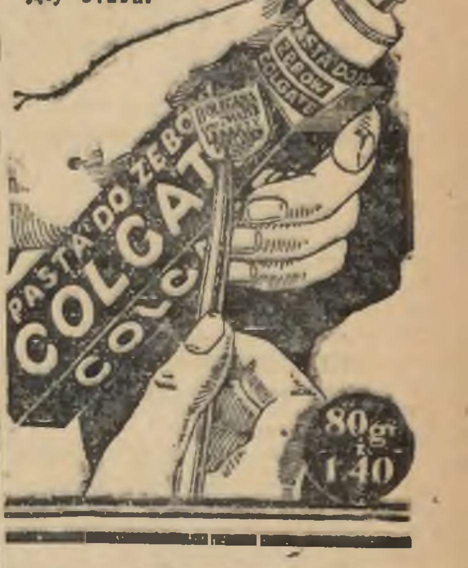
„Te dwa wyjątki, w szczególności zaś ostatni, dotyczący emigrantów politycznych, bardzo ograniczają znaczenie ustawy amnestyjnej, pomniejszając możliwości większego jej wpływu na nasze stosunki wewnętrzne. Zdawałoby się, że wobec ciężkiego położenia, w jakiem się znajdujemy i z jakiem, jak można wnosić ze słów premjera i wicepremjera, rząd może skutecznie walczyć tylko przy pomocy społeczeństwa, amnestja dla emigrantów politycznych, obok zniesienia obozu izolacyjnego w Berezie będzie tym pierwszym krokiem, świadczącym o szczerej chęci wywołania odprężenia w kraju".

„Robotnik" zaś ogłasza opinję znanego z procesu brzeskiego mec. Berensona, który stwierdza, że:

„Amnestja polityczna, jak ją znała ojczyzna amnestji, starożytna Grecja i jak ją pojmuje nowoczesne prawo państwowe, jest to całkowite puszczenie w niepamięć tych wszystkich czynów, które w pewnych warunkach politycznych, społecznych i gospodarczych tracą na ostrości i winny być ze względu na dobro Państwa zupełnie zapomniane. Tego rodzaju „wyciągnięta" do społeczeństwa dłoń, musi być szczera, nie kryć w sobie ograniczeń i niedomówień, tym uroczystym aktem winna powodować chęć społecznego uspokojenia...

Prawdziwa amnestja polityczna nie czyni żadnych różnic pomiędzy przebywającemi w kraju, a emigrantami. Przeciwnie, — ma przedewszystkiem na celu tych, którzy byli zmuszeni opuścić kraj i szukać azylu na obczyźnie. Kiedy w związku ze sprawą Dreyfusa ogłoszono amnestję we Francji, objęła ona emigrantów — a w pierwszym rzędzie Emila Zole, który, skazany na więzienie za słynny swój list „J'accuse", przebywał na emigracji w Anglji. Ostatnia amnestja w Grecji ma na względzie również tych wszystkich, którzy opuścili kraj i przebywają na emigracji".

Mec. Berenson wypowiada się pozatem za amnestją całkowitą dla niepełnoletnich oraz za przywróceniem amnestjonowanym praw politycznych.



Czesi hulczyńscy hitlerowcami

„Rezystencja" czeska wobec germanizacji

Gdy przed dwoma miesiącami w czasie pobytu na czeskim Śląsku Cieszyńskim rozmawiałem z działaczami czeskimi, nieraz od nich słyszałem, że Polacy są elementem łatwo ulegającym germanizacji, gdy przeciwnie, Czesi są wobec Niemców odporni, że wobec tego, jeśli nawet Czesi wynaradawiają Polaków, to tylko ratują ich przed germanizacją dla świata słowiańskiego. Wprawdzie w czasie ostatnich wyborów do Sejmu w Pradze, wielu t. zw. Czechów głosowało na hitlerowską listę Henleina, ale argument czechizatorów Śląska nie wydał się mi tak śmiesznym, jak obecnie, gdym na sprawę tę spojrzał od Raciborza na Śląsku Opolskim.

PODZIAŁ POWIATU RACIBORSKIEGO

W Raciborzu dowiedziałem się rzeczy ciekawych. Obszar pow. raciborskiego z czasów przedwojennych został podzielony na trzy części, z których największa wraz z Raciborzem została przy Śląsku Opolskim w granicach Rzeszy niemieckiej, część wschodnia przypadła Polsce, a tak zwany Śląsk hulczyński z miastem Hulczynem został przyłączony do Czechosłowacji.

Hulczyńsk liczy podobno około 50.000 ludności, która jest pochodzenia czeskiego. Po stronie Śląska Opolskiego dotąd zostało 8 wiosek, zamieszkałych przez tak zwanych morawców, a wioski te oddziela od polskiego obszaru etnograficznego rzeczka Cina, niegdyś historyczna granica między Polską a Czechami, jak głosi legenda ludowa. Wioski zamieszkałe przez „morawców" dotąd należą do djecezji ołomunieckiej i Czesi mają pretensję, że nie zostały przyłączone do Hulczyńska.

KŁOPOTY CZECHOSŁOWACKIE

Jest rzeczą charakterystyczną, że cały etnograficznie czeski obszar Hulczyńska przysporzył zarówno Czechosłowacji, jak i Polakom śląskim wiele kłopotów, ponieważ „morawcy" hulczyńscy mimo swego niewątpliwie czeskiego pochodzenia, w żaden sposób nie chcieli się łączyć ze swymi rodakami.

Dotąd jeszcze w Raciborzu przebywa kilkudziesięciu „morawców" hulczyńskich, którzy po przyłączeniu Hulczyńska do Czechosłowacji, musieli uciekać przed żandarmami czeskimi, tropiącymi w nich wrogów Pragi i oddanych duszą i ciałem knechtów niemieckich. Emigracja polityczna „morawców" z Hulczyńska wynosiła ponad 1000 osób.

W okresie plebiscytu i polskich powstań, gdy linja bojowa polsko - niemiecka podeszła aż pod Raciborz, mówiący wprawdzie po czesku emigranci z Hulczyńska walczyli po stronie niemieckiej, w plebiscytowych bojówkach niemieckich grali w Raciborzu na pierwszych skrzypcach i nie było gorszych od nich posiepaków teroryzowanej ludności polskiej.

MYLNA POGŁOSKA

W czasie trzeciego powstania jeden z oddziałów niemieckich wdarł się do pewnej wsi, leżącej na tyłach frontu powstańczego. Ludność tej wsi nie uciekała, gdyż rozsiani po wsiach agitatorzy niemieccy zapewniali, że Niemcy nie będą rabować. Jakież było jej rozczarowanie, gdy żołnierze oddziału niemieckiego przystąpili do systematycznego rabunku, dodając sobie otuchy okrzykami w języku czeskim. Oddział wnet cofnął się, ale na szeregi powstańcze padł popłoch, gdy rozeszła się pogłoska:

— Czesi przyszli na pomoc Niemcom!

Dotąd wśród ludności polskiej pod Raciborzem krąży legenda, że powstanie udałoby się, gdyby Czesi nie pomogli Niemcom, a legendy tej źródłem stał się udział hulczyńskich „morawców" w walkach po stronie Niemców.

Jak głoszą wieści, przenikające z Hulczyna do Raciborza, przyłączeni do Czechosłowacji Czesi hulczyńscy nie mogą jakoś dojść do ładu z Pragą; za ostatnich wyborów poparli hitlerowską listę Henleina i niema prawie tygodnia, by jakiś uciekinier nie przekradł się z Hulczyna do Raciborza, gdzie odrazu wstępuje w szeregi hitlerowców.

DOBRA RADA

Jeżeli zatem czescy szowiniści na Śląsku Cieszyńskim upajają się swą „filantropją" narodową wobec ludności polskiej i swój cynizm starają się osłonić argumentem, że „wzrost elementu czeskiego w Cieszyńskiem był i przed wojną znacznie szybszy, przedewszystkiem ze względu na jego większą rezystencję (?) wobec germanizacji" (Józef Chmielarz: Polska mniejszość w Czechosłowacji. Praga. 1935 — stronica 22), to jakże ten argument wygląda wobec kłopotów czeskich z rodakami w Hulczyńskiem, którzy są nietylko podporą hitleryzmu na swoim terenie, lecz swe zagony antysłowiańskie wysyłają nawet na Śląsk Opolski.

Oby ten fakt nie spowodował z czasem pretensyj czeskich do Raciborza, który dzięki tym zagonom hulczyńskich „morawców" obronił się przed... przyłączeniem do Polski. Bo u Czechów i to jest możliwe...

T. Opioła.

P. Barański wicemarszałkiem Senatu

Fatalny regulamin obrad

Wczoraj odbyło się posiedzenie Senatu, zwołane wyłącznie dla dokonania wyboru wicemarszałka w miejsce dr. Świtalskiego, który, jak wiadomo, złożył mandat, gdy został mianowany wojewodą krakowskim, oraz dla wybrania komisji senackiej.

Przy wyborze wicemarszałka zgłoszono trzy kandydatury senatorów: Barańskiego, Bobrowskiego i Bnińskiego. Sen. Barański był w drugim Sejmie członkiem Klubu Pracy, w skład którego wchodzili poza nim pp. Kościałkowski, Thugutt, Chomiński i prof. Bartel. W późniejszych latach stał się bliskim współpracownikiem płk. Sławka w organizacji BB. Sen. Bobrowski jest dawnym socjalistą, który następnie przeszedł do Związku związków zawodowych p. Moraczewskiego. Sen. Bniński, reprezentant grupy konserwatywno-katolickiej, jest prezesem „Akcji Katolickiej".

W pierwszem głosowaniu żaden z kandydatów nie otrzymał absolutnej większości. Na sen. Bobrowskiego padło 83 głosy, na Barańskiego 26, a na Bnińskiego 22. Wobec tego zarządzono ściślejsze głosowanie, pomiędzy dwoma pierwszymi kandydatami i wybrano na wicemarszałka sen. Barańskiego.

Skoro przystąpiono do wybierania członków 10-ciu komisyj senackich, P. marsz. Prystor przedstawił swoje propozycje, podkreślając, że starał się o sprawiedliwy podział i uwzględnienie wszystkich niemal senatorów. Spis ułożony przez p. marszałka rozdano senatorom w postaci długich harmonijek papierowych. Zdawało się, że tym razem wybory pójdą gładko. Senatorowie jednak poczęli, jak za każdym razem, zgłaszać swoje poprawki i swoich kandydatów, w rezultacie musiano zarządzić kilkugodzinną przerwę dla obliczenia oddanych głosów.

Jeszcze raz okazało się, jak wadliwie skonstruowany jest nowy regulamin i wiele czasu pochłania tak drobna sprawa, jak wybór komisji.

Nowa partja polityczna

B. amb. Filipowicz jeździ po kraju

Jak słychać, rozwijający ostatnio żywą działalność b. ambasador Polski w Waszyngtonie, p. Tytus Filipowicz, postanowił przystąpić do stworzenia nowej partji politycznej.

W ostatnich tygodniach odbył p. Filipowicz podróż agitacyjną po kraju i wystąpił w szeregu większych miast z odczytami na temat sytuacji politycznej i gospodarczej w państwie. Wystąpienia polityczne p. Filipowicza cieszyły się dużem powodzeniem, wszędzie liczne rzesze publiczności słuchały wywodów mówcy.

W najbliższym czasie ogłosić ma p. Filipowicz odezwę, zawierającą polityczne i gospodarcze tezy programowe nowej partji.

Ukończono studja

nad osuszeniem Polesia

Mieszczące się dotychczas w Brześciu nad Bugiem biuro meljoracji Polesia przeniesione będzie w najbliższym czasie do Warszawy. Biuro to prowadziło wszechstronne badania i studja dotyczące kwestji osuszenia terenów poleskich.

Na podstawie zebranych materjałów biuro przystąpi do opracowania projektu osuszenia Polesia z uwzględnieniem wyników badań technicznych i geologicznych. Projekt opracowany będzie w Warszawie.

Podwyżka cła

na maszyny rolnicze

Czynniki rządowe przystąpiły do prac nad rewizją taryfy celnej, obowiązującej dla maszyn i narzędzi rolniczych, przywożonych z zagranicy. Rewizja taryfy ma na celu podwyższenie stawek celnych dla ochrony przemysłu krajowego.

Wskutek kryzysu w rolnictwie krajowe fabryki maszyn i narzędzi rolniczych znalazły się w bardzo ciężkiem położeniu, które pogarszane jest stale przez import maszyn zagranicznych.

Naczelny dyrektor B.G.K.

Jak się dowiadujemy, naczelnym dyrektorem Banku Gospodarstwa Krajowego mianowany został dr. Leon Barysz.

Ku czci Napoleona

Tablica w Łowiczu

Dnia 15 b. m. odbędzie się w Łowiczu odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci cesarza Napoleona.

Tablica wmurowana będzie w domu przy rynku im. Kościuszki w Łowiczu, w którym Napoleon zatrzymał się w grudniu 1806 roku w drodze z Poznania do Warszawy.

Rolnicy zaczęli kupować

Popyt na maszyny rolnicze

„Przegląd Miesięczny" Banku Gospodarstwa Krajowego stwierdza, że z początkiem jesieni b. r. zwiększył się popyt ze strony rolników na artykuły przemysłowe. Jako przyczynę podaje broszura Banku — utrzymanie zwyżkowej tendencji cen artykułów rolniczych oraz ulgi dla rolnictwa w spłacie długów i niektórych obciążeń publicznych.

Poprawa siły nabywczej rolnictwa zaznaczyła się szczególnie korzystnie dla przemysłu metalowo-maszynowego. Produkcja wykazała dalszą zwyżkę, osiągając poziom wyższy, niż w tym samym okresie r. ub. Zwiększyły się zakupy maszyn i narzędzi rolniczych, mimo, że początek jesieni zalicza się w sprzedaży tego działu produkcji do okresu raczej spokojnego. Przemysł metalowo-maszynowy wykazał nawet wzrost zatrudnienia.

Poprawa sytuacji, związana z pewną poprawą gospodarczą rolnictwa, przejawiła się również w przemyśle spożywczym oraz częściowo włókienniczym.

Zniesienia podatku dochodowego żądają rolnicy

Na zebraniach i zjazdach gospodarczych rolników, odbytych ostatnio w różnych stronach kraju, uchwalone zostały m. in. postulaty rolnictwa w sprawach podatkowych.

Wieś domaga się zmniejszenia podatków i danin komunalnych oraz skasowania podatku dochodowego w rolnictwie. Podatek dochodowy na wsi stał się wskutek kryzysu fikcją, którą operują dowolnie organa fiskalne.

Entuzjastyczne przyjęcie Caterine Jarboro w Operze warszawskiej

Takiego entuzjazmu nie pamiętają stali bywalcy opery. Zapowiedziany na jutro powtórny występ w „Aidzie“ stanie się niewątpliwie manifestacją Warszawy na cześć fenomenalnej murzynki. Bilety: Teatr Wielki i „Orbis“ Marszałk. 98.

GRUDZIEŃ

13

PIĄTEK

SŁOŃCE	
wschod	zachod
7 36	15–24
KSIĘŻYC	
wschod	zachod
19–5	10–0
Dł. dnia	Ubyło
7–48	8–58

Dziś św. Łucji P. M.
Jutro św. Dyoskora.

TEATRY

TEATR WIELKI: Dziś „Aida“ z gościnnym występem Caterine Jarboro, śpiewaczki opery chicagowskiej. W sobotę i w niedzielę „Baron cygański“.

TEATR NARODOWY: Dziś „Cyd“ W sobotę i niedzielę „Przepióreczka“ Żeromskiego. W niedzielę o godz. 3.30 pop. „Stare wino“.

TEATR POLSKI: Dziś i jutro „Kres wędrówki“. W niedzielę o godzinie 3 pop. „Kordjan“. We środę 18 grudnia premjera „Zburzenie Jerozolimy“ Konczyńskiego.

TEATR NOWY: Ostatnie przedstawienia, komedji Pawlikowskiej „Powrót mamy“. W niedzielę o godzinie 3.30 pop. „Łańcuch“. We wtorek 17 grudnia premjera „Był sobie więzień“ Anouilh'a.

TEATR LETNI: Dziś ostatnie przedstawienie sztuki „Przedziwny stop“. Od soboty 14 b. m. wraca na afisz „Muzyka na ulicy“. W sobotę o godz. 4 pop. premjera bajki dla dzieci i młodzieży „Wyprawa po szczęście“ Szelburg-Zarembiny. O g. 4 pop. „Dom otwarty“.

TEATR MAŁY: Dziś w piątek po raz 67-my „Żołnierz i bohater“. W niedzielę o godz. 4 pop. Żołnierz i bohater“.

STOŁECZNY TEATR POWSZ.: Dziś „Muzyka na ulicy“ o godz. 16 i 19-ej w sali przy ulicy Strzeleckiej 11-18. Jutro „Okrężne“ o godz. 16-ej i 19-ej przy ulicy Rozbrat 26.

TEATR ATENEUM: Dziś premjera wesołej groteski Hemara (według Nestroy'a) „Trójki hultajskiej“ z udziałem S. Jaracza, w reżyserji Perzanowskiej.

TEATR KAMERALNY: Dziś i jutro „Sąsiadka“ Jaroszyńskiego, z Mazarekówną i Adwentowiczem w rolach głównych.

INSTYTUT REDUTY: Nieczynny. W przygotowaniu 2-aktowa komedja C. Norwida p. t.: „Pierścień wielkiej damy“.

TEATR MALICKIEJ (Karowa 18): Dziś i jutro „Cień“ Nicodemiego z Malicką, Ankwiczówną, Sawanem i Kwiatkowskim.

CYRULIK WARSZAWSKI: Aktualna satyra „Z przedziałkiem“. Codziennie dwa przedstawienia o godz. 7.15 i 9.45 wiecz.

WIELKA REWJA (Karowa 18): Dziś i codziennie komedja muzyczna Bernauera i Oesterreichera „Minister i dessous“ z H. Ordonówną i A. Fertnerem.

TEATR HOLLYWOOD: Codziennie rewja „Warszawa—Nowy Jork“. Pocz. 7.15 i 9.30. W niedziele i święta 6.15 i 8.15.

CYRK STANIEWSKICH: Dziś i codziennie o godz. 8.15 wiecz. nowy program. We wtorki, środy i niedziele o 4.30 i 8.15.

Wypadki i kradzieże

Żandarm pod samochodem. Pod samochód Szymona Gelerntera (Skorupki 3) wpadł na Nalewkach żandarm z I dywizjonu żandarmerji, Jan Budzynowicz (Krochmalna 32). Budzynowicz dostał się pod koła samochodu i odniósł ogólne ciężkie obrażenia. Rannego przewieziono do szpitala Ujazdowskiego.

Złodzieje w „Ziemiańskiej“. Do cukierni „Ziemiańskiej“ (Al. Jerozolimska 8) dostali się niewykryci sprawcy, którzy skradli kasę „National“, wartości 3.000 zł. Skradzioną kasę wywieziono dorożką samochodową Nr. 27.023. Policja prowadzi dochodzenie, by wykryć sprawców zuchwałej kradzieży.

Przygnieciony belką. W czasie pracy został przygnieciony belką robotnik Władysław Borek (Annopol). Borka w stanie ciężkim przewiozło pogotowie do szpitala św. Rocha.

Kradzież na Powiślu. Ubiegłej nocy niewykryci sprawcy dostali się do składu winno - kolonjalnego Majera Dymentmana, przy ul. Czerniakowskiej 89, skąd skradli wódki i wina, weksle oraz wyroby tytoniowe, ogólnej wartości 5.000 zł. Policja aresztowała 16 osób, podejrzanych o współudział w rabunku.

Nowe oszustwa loteryjne
wykryła policja warszawska

Po dłuższych obserwacjach udało się policji śledczej zlikwidować nową aferę sprytnych oszustów, w skład której wchodziło kilka osób. Banda była niemal codziennym gościem w sali ciągnień Państwowej Loterji Klasowej, gdzie obserwowano wygrane numery, komunikując jednocześnie swoim wspólnikom, którzy biegli do danej kolektury i nabywali pożądany los, na który przed chwilą padła wygrana, np. 100.000 zł.

W toku dochodzenia ustalono, iż do kolektury Hersza Rapaporta (Muranowska 7) zgłosiło się dwóch nieznanych osobników, którzy nabyli u niego dwie ćwiartki losu Nr. 171.385. Po chwili Rapaport dowiedział się, że na sprzedany numer padła wygrana 100.000 zł. Po odbiór pieniędzy zgłosił się na drugi dzień jakiś mężczyzna, którym okazał się Henryk Doniszewski, i zażądał wypłacenia wygranej. Ponieważ Rapaport oświadczył przybyłemu, iż pieniędzy mu nie może wypłacić, Doniszewski wyszedł, grożąc złożeniem skargi w Generalnej Dyrekcji Loterji Państwowej.

Niemal identyczna historja zdarzyła się w kolekturze Janiny Haładejowej, do której tego samego dnia zgłosił się Szczepan Żebrowski, przedkładając do wypłaty ćwiartkę losu. Żebrowski otrzymał przeszło 19.000 zł. i zażądał ćwiartki nowego losu, na który padła już wygrana.

O tych dwóch wypadkach zawiadomiono dyrekcję loterji, która skolei zawiadomiła policję. W ciągu krótkiego dochodzenia, po dłuższych obserwacjach ludzi z publiczności, siedzących na sali w czasie ciągnienia wygranych, wykryto kilka spółek, polegających na wykupywaniu, wygranych przed chwilą, losów. Spółka dzieliła się na kilka pododdziałów, które grasowały w różnych punktach Warszawy, oczekując wiadomości, na jaki numer padła wygrana i gdzie ten numer można nabyć.

„Przewodniczącym“ jednej z takich spółek był Antoni Steckiewicz, a jego najbliższymi pomocnikami: Szczepan Żebrowski, Stanisław Mokracki, Stefan Loga i Albin Ciołkowski. W charakterze pomocników „pracowali“: brat Stanisława — Piotr Mokracki, Kossowski, Kamiński, Piękoś, Władysława Dąbrowa i Mokracka. Przy wykryciu tej spółki władze policyjne ustaliły nowe oszustwo, polegające na wciągnięciu do afery dzieci z zakładu wychowawczego dla sierot przy ul. Piusa XI. Do zarządu zakładu zgłosiła się Stanisława Mokracka, proponując dzieciom oszustwo, polegające na schowaniu do fartuszków numeru z małą wygraną, która miała być wyciągnięta z kieszeni fartucha dopiero w czwartej klasie, jako główna wygrana.

Wszystkich członków szajki oszustów osadzono w więzieniu. Po ukończeniu dochodzenia, akta sprawy przesłano prokuratorowi, który sporządził akt oskarżenia.

Kolejka na Kasprowy
na zjeździe Ligi Ochrony Przyrody w Warszawie

W niedzielę, 15 b. m. o godz. 10 rano w lokalu Pol. Tow. Krajoznawczego przy ul. Nowy Świat 19, odbędzie się doroczny zjazd delegatów Ligi Ochrony Przyrody w Polsce, na którym między in. omawiana będzie sprawa parku Narodowego w Tatrach i budowy kolejki linowej na Kasprowy Wierch. Tegoż dnia o godz. 5-ej wiecz. w sali Techników przy ul. Czackiego wygłoszone będą odczyty, zorganizowane przez Ligę przez prof. dr. Wł. Szafera „Tatrzański park Narodowy, a kolejka linowa na Kasprowy Wierch“, prof. dr. M. Sokołowskiego „Dolina Suchej Kasprowy dawniej i dziś“ i prof. B. Hryniewieckiego „Walka o piękno oblicza kraju“.

Ostatnio Liga Ochrony Przyrody przesłała wszystkim posłom i senatorom materjały dotyczące budowy kolejki.

Reportaż radjowy
Z obserwatorjum astronomicznego

W Warszawie przy Alejach Ujazdowskich, wśród parkanów i ogrodów, mieści się siedziba wiedzy astronomicznej stolicy — Uniwersyteckie Obserwatorjum. Dla laika ten przybytek wiedzy, pełen skomplikowanych przyrządów optycznych, otoczony jest pewną tajemniczością.

Reportaż radjowy z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego, który nadany zostanie przez radjo dnia 13 grudnia o godz. 17.00 pozwoli słuchaczom zwiedzić obserwatorjum pod przewodnictwem Dr. Jana Gadomskiego, który udzieli szeregu wyjaśnień co do historji Obserwatorjum, jego pracy obecnej i zamierzeń na przyszłość.

Konflikt z pracownikami
zatrudnionymi przy dostawie węgla

W związku z obniżką ceny węgla, poszczególni składnicy zamierzali obniżyć płace roznosicielom węgla po domach, pobierającym w dalszym ciągu 50 gr. za odniesienie 50 kg. węgla, a obniżając płace z 40 na do 20 gr. za odniesienie 50 kg. Zarząd Związku transportowców otrzymał wczoraj wyjaśnienie w komisarjacie rządu, że płace roznosicieli węgla winny pozostać bez zmiany, gdyż na obniżkę ceny węgla w detalu wpłynęła zniżka cen w hurcie, władze przeto stoją na stanowisku obniżenia ceny węgla bez naruszenia wysokości płac robotniczych.

Również na podstawie obniżki ceny węgla, hurtownicy obniżyli już płace woźniców, rozwożących węgiel po składach, przeciętnie o 40 proc. Część woźniców porzuciła samorzutnie pracę. W niedzielę odbędzie się ogólne zebranie woźniców, zwołane przez Związek transportowców, na którem omawiana będzie kwestja ewentualnego proklamowania ogólnego strajku, po wyczerpaniu innych środków obrony.

*

Między nabywcami węgla w składach opałowych, a ich właścicielami wynikają nieporozumienia co do należności za odniesienie węgla. Komisarjat rządu wyjaśnia, że cena 48 i pół grosza za 10 kg. węgla kostki I rozumie się loko skład detaliczny i w cenie tej nie mieści się należność za odniesienie węgla do domu kupującego.

Koncert orkiestr i chórów K.P.W.

W dniu 15 b. m. (niedziela) o g. 10.30, Zarząd Główny Kolejowego Przysposobienia Wojskowego organizuje w gmachu Cyrku przy ul. Ordynackiej Nr. 1, koncert konkursowy orkiestr i chórów K. P. W.

W koncercie biorą udział orkiestry i chóry K. P. W., które w tegorocznych rozgrywkach międzyokręgowych uzyskały najlepsze wyniki.

Z muzyki

Henryk Temianka
(Recital skrzypcowy)

H. Temianka należy do gwiazdozbioru konkursu skrzypcowego im. H. Wieniawskiego (r. b. w Warszawie) i reprezentuje wysoką klasę gry skrzypcowej. Przez dziwny kaprys losu (czy publiczności) grał przy pustej niemal sali Konserwatorjum, pomimo olbrzymiego sukcesu — wprost triumfu — odniesionego na piątkowym koncercie w Filharmonji. Trudno jest przewidzieć najbliższe nawet losy niedawnych laureatów, faworytów publiczności warszawskiej, która potrafi zrobić nieraz z przeciętnego artysty — bożyszcze, aby go potem okrutnie ukarać zupełną obojętnością i zapomnieniem.

Rozpatrując grę Temianki z objektywnego punktu widzenia należy stwierdzić, że jest on czemś więcej niż b. laureatem konkursu warszawskiego — jest on bowiem doskonałym skrzypkiem, świetnie władający swym instrumentem, i prezentującym się pod względem artystycznym znakomicie. Sonata C-moll Beethovena i szczególnie koncert E-moll Mendelssohna zjednały Temiance żywiołowy entuzjazm nielicznej, ale żywo reagującej publiczności. Suitę na tematy Pergolese'go („Pulcinella“) Strawińskiego (która w orkiestrze brzmi jednak o wiele lepiej, a traci niezmiernie w układzie na skrzypce z fortepianem) odegrał Temianka z dużą powagą, pokonując wielkie trudności techniczne. Sześć tańców rumuńskich Bartoka-Szekely wypadło znakomicie (szczególnie 4-ty flageoletowy był bardzo interesująco efektowny). Są to wdzięczne i wartościowe utwory, bardzo pomysłowo i trafnie stylizujące folklor rumuński. Taniec hiszpański Sarasate'go i Perpetuum mobile Ries'a zakończyły ten oryginalny, nieprzeciętny program, z którego Temianka wywiązał się jak dojrzały i opanowany wirtuoz.

Michał Kondracki.

RADJO

WARSZAWA
Piątek, dn. 13 grudnia

6.30 „Kiedy ranne“... 6.33 Pobudka do gimn. 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pł.). W przerwie o godz. 7.20 Dzien. por. 7.50 Progr. na dz. bież. 7.55 „Parę inform.“ 8.00 Aud. dla szkół.

11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.03 Dzien. południ. 12.15 Aud. dla szkół (dla dzieci starszych) „Brzozy z Kumasekli“ (legenda litewska) w opr. W. Dobaczewskiej (z Wilna). 12.40 Muzyka salonowa w wyk. Małej Ork. P. R. 13.25 Chwilka gosp. domowego. 13.30 „Z rynku pracy“.

15.15 Wiad. o eksporcie. 15.20 Przegl. giełd. 15.30 Melodje rewjowe i filmowe. 1.00 Pogad. dla chorych w opr. ks. kap. M. Rękasa (ze Lwowa). 16.15 Konc. w wyk. ork. pod dyr. T. Seredyńskiego (ze Lwowa). 16.45 „Grudzień na niebie i ziemi“ — pogad. przyrodnicza dla dzieci starszych w opr. F. Burdeckiego, J. Orłowskiej - Wernerowej i St. Sumińskiego. **17.00 Reportaż z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego — dr. Jana Gadomskiego.** 17.15 „Minuta poezji“: Wiersze Romana Brandstettera w wyk. Józefa Kondrata. 17.20 Koncert kameralny złożony z utworów L. v. Beethovena: Trio fortepianowe op. 44 Es-dur w formie tematu z 14 warjacjami, Trio fortepianowe op. 121 A w formie Introdukcji i 10 warjacjami na temat piosenki „Ich bin der Schneider Kakadu“. 17.50 Poradnik sport. 18.00 S. Rachmaninow: Rapsodja na temat Paganini'ego na fortepian z tow. orkiestry w wykonaniu kompozytora i Filadelf. Ork. Symf. pod dyr. L. Stokowskiego (pł.). 18.30 Pogad. aktualna. 18.40 „Życie kult. i art. stolicy“. 18.45 Progr. na dz. nast. 18.55 „Skrzynka roln.“ — inż. W. Tarkowski. 19.05 Konc. rekl. 19.35 Wiad. sport. 19.50 Biuro Studjów rozmawia ze słuchaczami P. R. 20.00 „Obrońca dobrej sprawy“ — monolog aktualny w opracowaniu Józefa Dąbrowy - Sierzputowskiego — wygł. Jan Ciecierski. 20.10 „Pieśni Ryszarda Straussa“ (z Poznania). Przy fortepianie Władysław Raczkowski. Wykonawcy: Stani Zawadzka — sopran, Józef Woliński — tenor. Dzień zaduszny (Allerseelen), Cecylja — wyk. Stani Zawadzka. Sen o zmroku (Traum durch die Dämmerung), Nioskę mą miłość (Ich trage meine Minne), O gdybyś moją była — wyk. Józef Woliński. Jutro (Morgen), Serenada (Ständchen), Tajemne wezwanie (Heimliche Aufforderung), — wyk. Stani Zawadzka. O słodki maju (O süsser Mai), Me serce zamilkło (Mein Herz ist stumm) — wyk. Józef Woliński. 21.00 Dzien. wiecz. 21.10 „Obrazki z Polski współcz.“ 21.15 „Wiktorja i jej huzar“ z „Kwiatem Hawai“ na „Balu w Savoy'u“ — wiązanka melodyj z operetek Pawła Abrahama w układzie St. Nawrota i M. Jaworskiego. 22.30 Muz. tan. z dancingu „Café-Club“ w Warszawie. W przerwie o godz. 23.00 Wiad. meteor. dla kom. lotn.

Sobota, 14 grudnia 1935 r.

6.30 „Kiedy ranne... 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pł.). W przerwie o godz. 7.20: Dzien. por. 7.50 Progr. na dz. bież. 7.55 „Parę inform“. 8.00 Aud. dla szkół. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.03 Dzien. południ. 12.15 Konc. Ork. T. Seredyńskiego (ze Lwowa). 13.00 Muzyka salonowa w wyk. Ork. Marka Webera i piosenki w wyk. Jeanette Mac-Donald (pł.). 13.25 Chwilka gosp. domowego. 14.30 „W Madrycie“ — Konc. Ork. Lwowskiego Koła Mandolinistów. 15.00 „W cieniu spiczastej kazy“ (obrazek afrykański) — fragment z książki J. Giżyckiego. 15.15 „Nasz handel morski“. 15.20 Przegląd giełdowy. 15.30 „Tańce stylizowane“ w wyk. H. Piltzówny i W. Mantla (fort. na 4 ręce (z Krakowa). M. Ravel: Pavane, R. Strauss: Menuet, J. Brahms: Trzy pieśni miłosne w formie walca, A. Casella: Foxtrot, M. de Falla: Taniec hiszpański, E. Felber: Dwa tańce słowackie, J. Zarębski: Kołomyjka i Krakowiak. 16.00 Lekcja jęz. franc. — lektor L. Roquigny. 16.15 Recital organowy Wł. Kalinowskiego (z Wilna). M. Reger: Toccata, Pachelbel: Ciacona, M. Reger: Capriccio, Guilmant: Finale. 16.30 Skrzynka techn. — red. W. Frenkiel. 16.45 „Cała Polska śpiewa“ — aud. popr. prof. B. Rutkowski. **17.00 „POŚRÓD JANCZARÓW PUSZCZY PISKIEJ“ — REPORTAŻ Z PRUS WSCHODNICH MELCHJORA WAŃKOWICZA.** 17.15 Nowości z płyt. 17.45 „Świat naszych zwierząt“: „Żółw“ — pogad. prof. W. Roszkowskiego. 17.50 „Nasze miasta i miasteczka“: „Pińsk — miasto o trzech obliczach“ — pog. wygł. R. Horoszkiewicz. 18.00 „Kopciuszek po lwowsku“ wesoła audycja dla dzieci, pióra W. Budzyńskiego, w reżyserji Ady Artzt z udz. SZCZEPKA I TOŃKA (ze Lwowa). 18.30 „Przegląd wydawnictw“ — prof. H. Mościcki. 18.40 Pogad. społeczna. 18.45 Progr. na dz. nast. 18.55 Wesołe opowiastki góralskie — wygł. A. Zachemski. 19.05 Konc. rekl. 19.35 Wiad. sport. 19.50 Pogad. aktualna. 20.00 „Figle z żartoteki“ — Koncert muzyki lekkiej „naszpikowany“ dowcipami radjosłuchaczów — audycja słowno - muzyczna. 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 „Obrazki z Polski współcz.“. 21.00 Aud. dla Polaków z zagran.: „Polacy na Łotwie“ — w opr. W. Sworakowskiego. 21.30 „Zwiedzamy Kraków“ — aud. w oprac. J. Maleszewskiego z piosenkami Wit. Zachentera i muzyką K. Meyerholda. 22.00 Muz. tan. w wyk. Małej Ork. P. R. (z Krakowa). 23.00 Wiad. meteor. dla kom. lotn. 23.05 „Spacer po Europie“ — transmisja ze stacyj europejskich.

KINA

ACRON: „Człowiek dwóch światów“ i „10-ciu z Pawiaka“.
ADRIA: „Szkarłatny kwiat“.
ANTINEA: „Bezbożne dziewczę“ i „Miasto Cudów“.
AS: „Pieśń Kozaka“ i „Flip i Flap nie chcą pracować“.
AMOR: „Imitacja życia“ i „Blond Venus“.
APOLLO: „Ostatni Posterunek“.
BAŁTYK: „Anna Karenina“.
CAPITOL: „Jaśnie Pan Szofer“.
CASINO: „Dziewczę z Budapesztu“.
COLOSSEUM (Duże): „Sześć lat miłości“.
COLOSSEUM (MAŁA SALA): „Uśmiech szczęścia“ i „Człowiek z Doliny śmierci“.
CORSO: „Niebezpieczna piękność“ i rewja.
ELITE: „Nędznicy“ i „Paryż w ogniu“.
ERA: „Epizod“ i dodatki.
EUROPA: „Piekło“.
FAMA: „Najpiękniejszy dzień mego życia“.
FILHARMONJA: „Gabinet Figur Woskowych“.
FLORIDA: „Teraz i zawsze“ oraz „Nana“.
FORUM: „Na dnie oceanu“ i „Żona z ogłoszenia“.
HELJOS: „Dzień wielkiej przygody“ i do.
ITALIA: „Śpiew, całus i dziewczyna“ i „W Kastylijskim Ogródku“.
KOMETA: „Niedokończona symfonja“ i rewja.
KINOTEATR MIEJSKI: „Ostatnia serenada“.
LUX: „Amok“ i „Przyjaciele i kochankowie“.
LOS: „Bohater Arizony“ i dodatki.
MASKA: „Miłość Fräulein Doktór“ i „Tańcząca Wenus“.
MAJESTIC: „Dyktator“.
MARS: „Julika“ i „Żółty detektyw“.
MEWA: „Legjon Nieustraszonych“ i „Flip i Flap — byli sobie dwaj hultaje“.
MUCHA: „Pani nie chce dziecka“ i „Ludzie za kratkami“.
NOWA TOMBOLA: „Idziemy po szczęście“ i „Roześmiane oczy“.
OKO PRASKIE: „Wyprawy krzyżowe“.
PAN: „Chińskie Morze“.
PAR. ŚW. ANDRZEJA: „Śluby ułańskie“ i dodatki.
PETIT TRIANON: „Marzące usta“ i „Nie chcę wiedzieć kim jesteś“.
POPULARNY: „Czerwona dama“ i „Miłość dla początkujących“ oraz rewja.
PRAGA: „Kapryśna Marjetka“ i rewja.
RAJ: „Wyspa Skarbów“.
RENA: „Antek Policmajster“ i dodatki.
RIALTO: „Zaczęło się od pocałunku“.
ROXY: „Pat i Patachon“.
STYLOWY: „Sen Nocy Letniej“.
SFINKS: „Szanghaj“ i rewja.
SOKÓŁ: „[illegible] Sing“ i „Noc karnawałowa“.
ŚWIAT: „Niechcę wiedzieć, kim jesteś“ i dodatki.
TON: „Tarzan nieustraszony“.
UCIECHA: „Dla ciebie tańczę“.
UNJA: „Malowana zasłona“.

Pełna tabela loterji

1-szy dzień ciągnienia 3-ciej klasy

I i II ciągnienie

Główne wygrane

Po 10.000 zł. —1724 112824 182044

Po 5.000 zł. — 12198 26254 39642 138291 94512 178682

Po 2.000 zł. — 8152 10025 42150 49568 58732 160874

Po 1.000 zł. — 40658 68278 122837 85885 91407 95436 141816 154525 177231

Po 500 zł. — 40431 84331 87010 90722 101119 118047 132380 138052 154096 163850 175713 7115

Po 400 zł. — 6114 6820 12166 14328 23315 30800 39427 42019 53032 54623 65786 84358 87246 89461 103836 127791 143500 154114 171192 172132 179322 180436 183111

Po 300 zł. — 19509 39799 57407 62867 68755 67504 80780 99080 103799 105314 112973 123382 125707 137703 144902

Po 250 zł. — 5330 5686 16435 18289 18643 21401 22965 33140 38203 44991 45556 45975 53636 59608 65863 71494 78819 83685 99342 103012 105619 110098 115651 139706 142794 146723 147895 148057 149777 156358 157112 160187 162544 165778 167246 179339 181010 183373 184803 187361 194237

Wygrane po 200 zł.

464 733 918 988 1029 503 579 649 679 2378 404 703 917 3339 420 579 670 848 4115 227 576 780 5052 380 686 790 6498 532 7583 565 891 8338 581 607 9799 840 11621 736 12087 370 450 479 570 934 13035 101 188 14573 916 938 995 15259 545 697 744 16029 411 435 17106 850 859 18051 208 354 378 498 556 642 733 835 935 19155 242 390 20174 252 420 704 873 879 21221 334 721 223 634 683 741 830 965 996 23483 585 623 24071 192 359 408 580 843 933 25034 35 273 542 26036 173 447 450 841 842 871 914 28100 495 562 577 997 29035 634 697 30020 220 553 31116 126 529 644 744 931 32012 103 175 729 752 845 33193 442 782 34465 827 953 954 35264 282 284 705 36032 297 549 551 887 904 37793 917.

38142 250 774 39311 40398 41057 148 49 442 742 837 82 42181 227 603 799 43417 672 44951 694 834 54 63 954 45933 46363 417 673 47512 927 48058 125 59 49414 503 679 976.

50198 394 639 74 51390 466 52718 60 815 53216 86 340 584 905 54166 349 407 57 749 62 55075 710 82 56561 68 644 901 57092 206 818 65 58156 839 59785 96 60209 503 85 611 97 809 61050 75 162 537 740 62271 788 63389 508 866 64047 56 458 65491 774 962 66500 937 67630 68155 735 948 69463 806 903 70059 170 200 32 492 71151 242 479 560 72051 371 76 464 520 755 825 73197 238 307 74074 345 538 47 643 80 993 75022 105 507 671 76083 118 750 77107 496 617 758 78044 156 358 579 79090 178 367 676 762 80193 721 944 81166 806 947 82075 177 213 82 603 83069 208 352 95 451 506 600 84518 645 795 85238 371 966 76517 243 650 960 87161 585 710 52 9343 88324 999 89073 391 435 86 871 988 91 90041 172 91279 336 88 506 668 788 92060 93548 874 4098 282 91 95203 415 610 47 59 851 96731 980 97111 283 551 636 885 99368 85 410 697 889

100052 422 737 932 101034 127 89 281 723 875 963 102137 431 103081 184 262 384 104098 123 560 721 46 105060 669 106098 411 92 536 729 887 928 107202 21 389 802 919 44 108273 746 109374 600 792 110493 649 736 111226 328 640 86 112087 113161 88 205 378 97 725 934 114251 314 528 687 838 57 115255 377 92 562 995 116060 227 54 958 117114 364 912 17 118068 345 507 61 714 119698 969 120033 362 527 121167 220 411 73 526 723 945 122353 569 747 123970 191 288 417 56 760 935 98 124125 125447 544 55 70 126719 828 127123 635 894 128187 230 86 419 48 711 829 903 129139 96 211 376 530 130142 78 407 89 892 131019 153 969 13210 284 33099 262 646 871 134961 135025 85 327 461 699 821 137077 191 375 77 541 138227 139231 476 607 959 140420 35 629 756 141455 790 803 71 143245 681 868 144158 69 73 489

145209 468 505 69 81 606 959 146454 708 74 147671 873 1481183 350 883 149067 150060 404 151472 532 676 972

170672 171222 82 859 172220 501 38 642 58 87 767 173080 179 499 531 173080 179 499 531 174107 86 462 757 73 175256 487 504 979 176099 256 487 979 176099 262 595 627 177547 178602 180902 181443 65 182031 323 183396 892 184048 364 807 185404 58 186515 650 73 187006 361 460 568 635 188308 53 60 800 14 189118 411 873 983 19303 82 146 220 71 431 774 191725 192239 355 517 193684 700 925 194059 95 276 435 977

152138 46 97 471 554 807 42 153048 105 234 374 90 486 759 93 834 154376 83 492 833 155095 791 156070 221 438 948 159728 160099 893 97 161131 225 698 157096 453 548 681 158073 78 329 430 896 162028 393 437 65 736 924 163128 368 800 164043 273 467 165751 868 72 980 166309 167876 168203 48 169478 635.

Wygrane po 50 zł.

217 303 631 2646 677 3055 162 221 585 4279 345 556 799 856 5814 885 6034 209 748 7592 816 977 8959 182 360 632 715 763 840 925 978 9265 10224 715 869 11583 591 840 13346 775 14105 375 410 532 655 16633 17664 18500 19112 273 271 475 509 874 21062 22303 430 557 649 680 784 876 24325 496 25850 26038 27165 138 210 323 735 852 28100 973 29157 998 30057 59 61 304 396 800 31599 729 963 32745 33253 34221 705 919 36216 276 356 37303 717 897 38460 39245 427 626 605 666 848 959 40597 861 41710 813 42207 587 784 887 43079 132 602 925 44189 235 395 45167 634 736 45125

149 554 620 722 741 770 797 888 47552 48551 439 49068 97.

50182 310 411 601 708 5116 897 901 52111 347 479 679 53156 256 396 604 995 54021 105 279 439 536 75 809 55165 241 528 849 56218 367 90 529 631 93 887 57173 329 58109 532 59080 909 60013 945 95 61136 515 712 62107 261 95 832 63011 58 116 314 887 64041 781 65005 257 855 98 67605 58 68981 69067 343 555 652 798 70077 290 552 976 77 71224 732 72352 73182 350 492 620 42 74129 75032 376 630 76126 77054 228 771 824 915 78069 833 79280 561 786 80031 444 556 883 81146 82 91 407 68 82059 297 83214 676 784 84023 159 916 85051 434 813 86545 87037 409 70 724 88937 89244 801 90512 735 843 44 923 91159 361 92611 93560 94259 81 87 455 651 95427 96103 205 908 54 97572 98 776 86 98051 174 212 305 588.

100127 74 985 101045 147 249 557 735 73 884 102139 693 773 831 930 103637 104067 181 859 726 62 105442 831 106963 107152 745 868 108091 148 109050 904 110376 522 60 79 705 111085 212 416 834 112006 504 13 921 113533 114362 671 115587 935 33 116733 117122 118352 75 497 748 851 924 58 72 119083 470 590 600 724 974

120622 766 920 121796 851 932 122892 123661 124375 611 125066 193 280 694 126188 410 569 606 753 128674 74 95 821 915 129404 35 524 921 130023 217 347 520 51 131029 632 73 132490 92 97 501 710 54 99 822 133015 470 134122 209 384 739 135875 932 136871 809 71 137086 452 139244 850 139423 710 881

140142 275 856 141099 142185 486 516 143191 427 43 690 730 833 144015 473 605 709 55 873 145792 146409. 575 147142 148627 790 149377 150087

152752 153058 117 488 154114 254 448 602 793 155083 662 467 156009 532 752 157527 777 986 158179 580 159832 160950 161427 805 162321 48 998 163138 92 378 164054 179 82 999 165456 583 166165 256 58 868 167066 459 67 652 168258 845 517 813 932 169361 795 170199 280 638 171308 491 734 69 172452 73 622 925 173205 618 174641 175205 580 624 176449 836 177025 963 178132 426 605 80 179948 180183 181035 247 936 182215 884 760 66 183927 184422 872 185131 368 406 186058 258 4445 187010 121 396 977 188688 189333 629 90 191140 615 140 192 570 705 193002 134 420 194217 305

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

309 850 1124 321 342 2271 398 643 814 3290 310 626 911 4750 7023 93 722 8485 9362 11341 629 12156 418 649 801 13284 550 16532 629 738 743 813 982 18528 19559 20294 628 645 21098 24271 272 491 25668 27020 29852 30098 316 458 31821 880 33053 91 654 34123 198 960 35126 36314 513 679 37176 310 523 39244 319 895 40209 306 340 650 849 906 41340 42706 710 713 44035 485 727 45354 47194 686 703 48020 288 49609 636 638 51340 689 52180 252 53442 801 869 874 54487 721 751 958 55119 57369 58967 60032 70 347 518 61172 324 62290 596 63191 805 64669 799 65607 811 66464 493 673 947 67025 202 377 431 742 58321 967 69244 414 887 70827 71087 725 72397 73364 74260 897 75711 939.

76370 636 89 78097 79250 744 80648 81313 548 82367 592 83637 819 84118 576 632 84 85991 86748 87385 532 88101 89194 880 90393 91427 97 92213 67 94361 436 845 96297 571 682 97539 74 613 959 98222 545 755 93 930 99674 733.

100126 472 764953 101272 102265 498 916 103145 708 105902 106225 802 107750 108664 720 57 109114 741 110704 61 111579 885 112192 397 740 113671 799 114493 723 115614 862 116508 117170 800 118468 531 705 857 119006 148 530 623 120090 350 794 891 121551 849 956 122104 123596 968 124107 747 127392 128962 76 131804 93 132072 324 133326 644 903 134568 135423 136278 320 30 58 530 137463 139330 719 141390 922 142769 143071 327 807 911 144104 53 786 145534 705 146063 339 776 852 147660 148116 150885 152532 153098 4102 613 156303 157029 528 873 160027 496 779 920 161343 883 162345 405 63070 164005 631 165009 18 327 166325 582 167787 168222 718 890 169011 994 171052 766 964 172096 180 628 173031 304 174415 176084 177303 641 49 182763 183101 430 771 186093 853 187670 189194 988 193331 39 813 194066.

Wygrane po 50 zł.

1908 2643 816 5054 938 5193 6478 536 678 7751 8536 9483 577 824 11488 518 13227 14443 628 786 748 15704 985 16401 17409 685 809 18295 22786 23004 334 380 24927 25882 919 26444 755 27508 605 28511 29652 30889 31020 242 33606 848 34075 784 35081 999 36046 345 842 37063 39177 424 40868 41410 656 756 43024 44823 45483 46058 401 944 47234 48285 931 49335 50467 51498 549 702 52143 281 53377 899 874 55798 56226 728 57179 58580 724 854 60936 61139 62550 63343 435 64136 879 66622 68355 512 771 69727 70692 71945 72686 795 76043 77474 537 643 79516 698 80023 867 70 81061 375 84578 808 85032 86053 120 817 87592 88567 961 90083 284 435 508 806 25 92430 773 93325 62 94098 371 189 632 95471 98256 416 505 996 990010

100078 103 101384 521 102290 866 104722 105243 762 106910 289 107078 791 990 108288 628 803 41 109137 874 111694 113321 580 114184 322 667 823 115466 771 116535 117560 749 118393 617 119855 120738 121041 219 701 122548 125043 123 418 126109 418 127096 1737 496 128273 129158 130093 131580 781 99 983 132203 708 133621 903 135122 823 136760 137194 307 138066 662 139052 196 685 93 774 831

89 140299 339 465 636 141474 144111 728 816 145062 410 28 146857 147402 941 148731 33 149528 614 151395 583 969 152133 590 153187 203 154308 518 692 155823 86 156852 157129 82 88 473 158023 138 550 159639 160422 741 161972 162588 163121 427 507 164304 824 165078 914 166296 586 707 169460 91 171187 723 173317 771 174652 176200 366 177602 178134 179098 181080 383 751 182689 184895 185693 186303 550 71 4895 188186 228 189461 190358 836 193427 13 194458 835.

VI ciągnienie

Główne wygrane

Stała wygrana dzienna 25.000 zł padła na Nr. 22184.

Po 10.000 zł. — 12837 139218.

Po 2.000 zł. — 87534 104942 1115550 143636 162477.

Po 1.000 zł. — 6642 9908 60118 152865 157171 169615 194678.

Po 500 zł. — 44501 55412 66127 97127 114543 115983 119149 119787.

Po 400 zł. — 49224 54371 61575 69785 86285 92452 108677 109277 117209 121570 135187 185408.

Po 300 zł. — 5195 13948 23328 40300 45892 47349 52026 73231 78008 84658 90032 95721 113169 127858 147257 149770 160410 175733 177722 182840.

Po 250 zł. — 66 1246 2683 3166 9541 10572 20091 21017 30948 32922 33396 35414 38020 40893 42682 45035 50963 51616 54456 58533 62516 64514 68580 76503 81911 97841 102896 107503 108973 122832 129454 137704 139379 148568 151887 152851 153863 155477 158235 159687 161772 163827 172560 173614 173827 173960 175597 179456 187086 189340.

Wygrane po 200 zł.

618 715 24 66 1408 82 2152 79 82 647 8332 4165 230 5516 6689 7217 319 46 8950 817 9536 498 85 10152 280 413 570 77 12897 564 13824 14284 16303 422 18413 618 995 19859 999 20228 516 21273 89 480 25536 26350 27794 28939 29821 30262 32620 33268 34063 378 959 35447 676 36392 37323 605 38644 39340 40493 42556 97 44933 45153 46484 666 909 47202 48947 73 49291 352 50000 319 61 484 500 695 920 51111 356 52580 53101 655 54909 55831 56004 498 57485 775 58836 900 60863 61445 62390 63044 64647 59 731 66096 310 485 67354 683 924 68232 413 785 69170 702 70166 541 58 71611 74 72287 3863 74007 199 881.

76298 830 77024 378 82238 348 84049 85113 658 86433 87124 319 88092 109 882 90094 485 697 922 92459 93153 656 94631 96868 97873

98295 583 99078 100012 101336 628 44 102007 104702 841 914 105136 862 107806 108241 489 533 110332 112875 113158 214 114121 35 287 646 116466 117865 118595 893 119078 107 120270 123166 665 845 124254 483 794 126626 129516 651 974.

130058 485 131576 132229 133595 866 134436 662 135010 40 193 952 136160 300 741 137704 138056 303 139049 181 243 594 140732 918 142204 143415 72 145643 756 146041 273 147410 368 148121 149937 150330 678 151068 152308 516 878 155184 525 59 156113 159764.

160249 851 161304 163943 166480 95 997 167752 168774 169568 171072 720 172710 173067 174631 176059 727 177913 178376 902 179050 197 180280 365 181028 208 32 182531 862 184053 447 185218 51 186291 187041 271 188434 603 189338 634 190151 191468 955 192232 481 541 194418.

Wygrane po 50 zł.

1243 2400 3152 695 5184 6790 7995 12173 292 13169 552 14245 721 15249 17299 19402 12 594 949 20652 54 65 849 21424 830 22190 206 619 786 25136 667 26182 84 27428 28864 29016 229 31511 33167 645 794 34133 35469 36755 843 37843 64 38576 39179 270 40071 41460 662 938 42237 43472 648 44565 795 54170 47826 48064 49146 52096 388 587 53466 54122 55857 56373 57111 58857 60999 61658 791 62626 893 966 63575 695 64118 944 65845 67592 68232 69187 70098 624 71046 195 238 73154 487 615 835 74620.

79103 685 81336 82960 83615 663 86247 794 87473 88139 404 89036 48 541 90387 91574 92016 93680 994 94381 510 558 943 95002 96533 97043 714 99954 102354 776 104083 107826 108237 109507 555 110112 291 111431 797 112932 113624.

114391 410 576 740 117176 303 118097 949 120912 121940 122216 123237 852 87 125000 903 129555 130827 131220 551 975 132268 827 133039 193 562 134983 135097 709 846 83 94 136287 137038 103 700 138611 139229 420 570 140601 141553 865 142229 384 839 143096 276 392 565 146655 147377 38 740 148304 665 889 906 21.

150509 903 56 151665 153596 705 980 155544 69 156843 157391 706 43 811 85 158246 56 70 159868 911 161615 827 162601 928 163203 455 164619 64 166024 66 119 167050 168295 545 643 169021 373 983 170198 635 977 172750 174688 175674 177269 178737 179939

181355 440 182056 497 521 183004 188 329 187358 935 188847 189257 61 190416 528 968 191992 192466 584 193170.

Zebranie 44 spadkobierców

którym przypadnie 2 mil. zł.

KRAKÓW, 12. 12. (tel. wł.). Onegdaj odbyło się w Wieliczce zebranie spadkobierców po zmarłym niedawno w Anglji miljonerze, śp. J. Strzeleckim. Na zebranie to przybyło 44 spadkobierców z rodziny Strzeleckich i Zuskich oraz adwokat, który prowadzi wraz z dwoma innymi adwokatami sprawę spadku.

Śp. J. Strzelecki pozostawił w Anglji olbrzymi majątek, a koleje jego życia i karjera były wprost fantastyczne. Jako ubogi syn rolnika, z Trzamaśnicy koło Wiśniowej (obecnie pow. limanowski) został skromnym urzędnikiem, a uzbierawszy trochę pieniędzy i wyuczywszy się języka angielskiego, do którego miał wielkie zamiłowanie, wywędrował na kilka lat przed wojną światową do Anglji. Pozostawił on jednak w kraju siostry i braci, których dzieci obecnie otrzymają spadek. Część Strzeleckich mieszka obecnie w Wieliczce, Bochni i Oświęcimiu. Według dotychczasowych obliczeń na każdego z nich ma przypaść około 2 miljony złotych, uwzględniając oczywiście wielki podatek spadkowy, obowiązujący w Anglji, a wynoszący około 50 proc. całego spadku, oraz honorarjum adwokatów w wysokości 10 proc. spadku.

Groźba zamknięcia kopalń

w Zagłębiu Dąbrowskiem i Krakowskiem

SOSNOWIEC, 12.12 (tel. wł.). W związku z ostatniemi zarządzeniami władz centralnych, w sprawie rozwiązania szeregu karteli, m. in. obniżką cen węgla, w Zagłębiu rozeszła się niepokojąca pogłoska o planie unieruchomienia szeregu kopalń, zarówno w Zagłębiu Dąbrowskiem, jak i Krakowskiem.

Pogłoska ta wywołała niepokój wśród górników, toteż związki zawodowe zwołują w piątek okręgową konferencję delegatów, celem omówienia sytuacji i podjęcia odpowiednich kroków. Konferencja ta odbędzie się w Sosnowcu.

Skradł 60.000 zł.

i udawał w Lublinie inżyniera

LWÓW, 12. 12. (tel. wł.). — Jak donoszą ze Stanisławowa, tamtejsza prokuratorja wygotowała akt oskarżenia przeciw Józefowi Graczowi z Halicza o kradzież 60.000 zł. na szkodę rodziny Kimmlów. Cała sprawa, której tło jest bardzo ciekawe, przedstawia się następująco:

Józef Gracz stracił w czerwcu pracę. Został po kilku tygodniach bez kawałka chleba i grosza w kieszeni. Skorzystał więc z okazji że okno w mieszkaniu Ewy Stein w Haliczu było otwarte, wszedł do środka, chcąc skraść coś do jedzenia. W pewnej chwili Gracz usłyszał hałas, skrył się pod kanapą i spostrzegł przymocowaną usłyszał hałas, skrył się pod kasetkę, którą oderwał, a następnie wyskoczył przez okno. W kasetce znalazł Gracz 60.000 zł.

Gracz ze skradzionemi pieniędzmi wyjechał do Lwowa, gdzie sprawił sobie kompletną garderobę i następnie wyjechał do Lublina, gdzie przedstawił się za bogatego inżyniera. Tymczasem policja zawiadomiła wszystkie komendy policyjne w Polsce o wielkiej kradzieży w Haliczu. Gracz, mając do dyspozycji tyle pieniędzy, zawarł znajomość z artystką kabaretową, Stanisławą Wojciechowską i urządzał libacje za libacjami, bawiąc się w Lublinie bardzo wesoło. Zwróciło to uwagę policji, która przytrzymała Gracza i Wojciechowską, u której znaleziono jeszcze 20.000 zł., a u Gracza 10.000 zł.

Gracza odstawiono do dyspozycji sądu w Stanisławowie, gdzie po przeprowadzeniu dochodzeń wygotowano przeciw niemu akt oskarżenia.

Ceremonja posadzenia żydów

w osobnych ławkach na lwowskiej politechnice

LWÓW, 12. 12. (tel. wł.). Celem zapobieżenia awanturom władze politechniki wprowadziły nowe przepisy porządkowe. Mianowicie w salach, posiadających trzy rzędy ławek, wydzielono jeden rząd dla słuchaczy żydów, w dwóch zaś pozostałych rzędach mają siedzieć słuchacze wyznania katolickiego. Wprowadzenie w życie tej dyslokacji w salach wykładowych, odbyło się w obecności dziekana, asystentów i pedeli. Odczytanym ze spisu studentom wyznaczono miejsca, poczem zawieszono na ścianie oprawny w ramki za szkłem plan sali, na którym wypisano wszystkie nazwiska studentów pod numerami porządkowemi. Ceremonjał przydzielania miejsc zakończył się ostrzeżeniem, iż nie wolno zmieniać wyznaczonych miejsc. Przeciwko temu zarządzeniu zgłosili protest studenci żydzi, twierdząc, że pozostaje ono w związku z memorjałem, wniesionym przez studentów Polaków do władz akademickich, domagającym się wyznaczenia żydom oddzielnych miejsc.

Pracy i chleba!

Demonstracja bezrobotnych w Będzinie i Sosnowcu

SOSNOWIEC, 12.12 (tel. wł.). Wczoraj w południe przed Magistratem w Będzinie doszło do demonstracyj bezrobotnych, które miały przebieg spokojny. Przed Magistratem zebrało się około 200 nędznie odzianych ludzi, którzy nie pracują, a nie otrzymując zasiłków, cierpią głód i nędzę, którzy demonstrowali, krzycząc: „Pracy i chleba nam dajcie!". Demonstranci wybrali spośród siebie delegację, która udała się do prezydenta miasta, Izydorczyka, chcąc prosić go o zasiłki świąteczne dla nich. Prezydent nie przyjął jednak delegacji, oświadczając, że udzielanie zasiłków świątecznych nie leży w jego kompetencji, lecz wyłącznie Funduszu Pracy.

Równocześnie prawie podobna demonstracja odbyła się przed gmachem Magistratu Sosnowca, gdzie również zebrało się kilkuset bezrobotnych, domagając się zasiłków. Na rozkaz policji demonstranci rozeszli się do domów. Spokoju nie zakłócono.

Na grobie rodziców

popełnił samobójstwo

KATOWICE, 12. 12. (tel. wł.). O niesamowitym wypadku samobójstwa donoszą nam z Nowego Bytomia, w pow. świętochłowickim. Onegdaj o godz. 19 przybył na miejscowy posterunek policji mieszkaniec Nowego Bytomia, Jan Gruszka, oświadczając, że krytycznego dnia około godziny 18.30 odwiedzał grób swoich rodziców, znajdujący się na starym cmentarzu i dokonał niezwykłego odkrycia.

Na grobie rodziców leżał brat jego, Antoni, nie dający żadnych znaków życia.

Przy bliższych oględzinach Jan Gruszka przekonał się, że brat dokonał samobójstwa, strzelając sobie w skroń. Obok zwłok leżała broń, w której znajdowała się łuska z wystrzelonego naboju.

W kieszeni ubrania samobójcy znaleziono ponadto 8 naboi, oraz list pożegnalny, pisany do żony samobójcy. Antoni Gruszka cierpiał na rozstrój nerwowy.

ABC SPORTOWE

Piłkarze Krakowa jadą do Jugosławji

Dziwne żądania Wisły

Krakowski Okręg. Zw. Piłki Nożnej otrzymał ostatnio propozycję na tournée reprezentacji Krakowa do Grecji i do Jugosławji. Zarząd Okręgu zdecydował się na wyjazd tylko do Jugosławji, odkładając tournee do Grecji na rok przyszły równocześnie z wyjazdem reprezentacji Krakowa do Turcji. Wyjazd Krakowa do Jugosławji odbędzie się na warunkach rewanżu, który będzie miał miejsce na wiosnę z okazji jubileuszu krakowskiego Okręgu.

W skład reprezentacji Krakowa wejdą piłkarze Cracovji, Garbarni i Podgórza. Nie wezmą natomiast w niem udział piłkarze Wisły, a to dlatego, że klub ten postawił warunki, na które zarząd Okręgu nie mógł się zgodzić. Wisła mianowicie zażądała ubezpieczenia zawodników na wypadek poważnej kontuzji lub kalectwa, a to ze względu na ostrą grę Jugosłowian. Następnie Wisła zażądała zwrotu zarobków, utraconych przez graczy w ich zajęciach prywatnych.

Krakowski Okręg postanowił zwrócić się do Warszawianki i do PZPN z prośbą o wypożyczenie Smoczka, albo któregoś z zapaśników Śląska. Co do Smoczka, to sprawa jest trudna, gdyż wyrokiem sądu państwowego Smoczek skazany został na 3 miesiące więzienia za rozmyślne złamanie nogi piłkarzowi Garbarni, Frostowi.

Skład reprezentacji Krakowa ustalony będzie w tych dniach. Kraków rozegra trzy mecze w Jugosławji, a mianowicie: 23 grudnia w Białogrodzie, 25 — w Novisadzie i 26 w Suboticy.

Za pobicie sędziego

bokser ukarany dożywotnie

Na ostatniem posiedzeniu Zarządu Pol. Zw. Bokserskiego w Poznaniu ukarano zawodnika Herbera za pobicie sędziego dożywotnią dyskwalifikacją. Następnie ukarano grzywną w wysokości 100 zł. AZS wileński za wycofanie się z rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Polski.

PZB ustalił ostateczne terminy spotkań z reprezentacją bokserską Belgji, mianowicie: 6 marca mecz w Poznaniu, 8 marca — w Warszawie i 10 marca — w Łodzi.

Jako opiekunów olimpijskich, PZB wyznaczył dla zawodników warszawskich — Cendrowskiego, dla łódzkich — Taubwurzla, dla śląskich — por. Kasprzyka i dla poznańsikich — por. Łapińskiego.

10-ciu mistrzów zapaśniczych

na czerwonym dywanie amatorów

W sali Ośrodka Wychowania Fizycznego odbędzie się dziś, t. j. w czwartek, o godz. 19.30, międzynarodowy turniej zapaśników amatorów. W turnieju tym wezmą udział następujący zapaśnicy zagranicy, począwszy od wagi koguciej: Lorincz — mistrz Europy i Węgier, Modlich — mistrz Niemiec, Fincius—mistrz Austrji, Amende — mistrz Niemiec, Pointer — mistrz Austrji, Vierag— mistrz Europy i Węgier i Banisch— mistrz Niemiec. Warszawę reprezentować będą następujący zapaśnicy: Rokita — mistrz Polski, Neubauer, emigrant — mistrz Paryża, Konwa — v. mistrz Polski, Szajewski — mistrz Polski, Książkiewicz—mistrz Polski, Falkiewicz — v. mistrz Polski oraz Iłczyk.

Mecze siatkówki

i koszykówki

z udziałem Łotyszów

W sali YMCA (Konopnickiej 6) odbędzie się dziś, o godz. 19, międzynarodowe spotkanie w grach sportowych z udziałem mistrza Łotwy YMCA — Ryga. W siatkówce Ryga grać będzie ze stołeczną YMCA, a w koszykówce — ze stołecznym AZS.

Gdy kryzys się skończył!...

Nowe oblicze Ameryki

Pisaliśmy niedawno o uroczystem pogrzebaniu kryzysu w Ameryce. Jakżeż wobec tego wygląda oblicze państwa, które skończyło z nędzą, głodem, bezrobociem. Kiedy się idzie ulicami Nowego Jorku, wtedy można naprawdę stwierdzić, jak bardzo wiele może sugestja i dobra wola. Amerykanie powiedzieli sobie: „Kryzys się skończył“ i w istocie skończył się.

Na ulicach panuje ruch, ludzie są ożywieni, jakby staranniej ubrani, nie widać żebraków i pochodów bezrobotnych, żądających pracy i nie protestują już b. kombatanci, urządzający wiece na skrzyżowaniach ulic. Dzienniki przybrały jakiś nowy, pełen otuchy ton, a w kinematografach ludzie tłoczą się na filmach przedewszystkiem wesołych. Dość już mają tragicznych historyj o ludziach, którym się źle powodziło. Smutek skończył się razem z kryzysem. We wszystkich sklepach też panuje ruch, pełno jest towarów, kupuje się, sprzedaje, mówi o interesach.

TYLKO WSPOMNIENIE

Kryzys jest tylko wspomnieniem, którego nawet nie chce się pielęgnować. Przeciwnie, zapomnieć jaknajprędzej o kryzysie, jak najwięcej niech będzie ruchu i pracy. Ten ruch przejawia się przedewszystkiem w zakresie budownictwa. Wznosi się drapacze chmur i urocze rezydencje wiejskie. Architekci i artyści projektujący wnętrza oraz meble, żyjący podczas kryzysu w nędzy ostatecznej, teraz stali się poszukiwani, cenieni, przepłacani.

Nie mogą nastarczyć zamówieniom. Zdawałoby się, że każdy obywatel amerykański pragnie posiadać własną willę. Pismo specjalne „Forum Architectural“ wydało ostatnio specjalny numer, zawierający projekty budynków i numer ten został rozchwytany momentalnie, rozchodząc się w ilości przeszło 40.000 egzemplarzy, co wziąwszy pod uwagę, że jest to kosztowne wydawnictwo, jest bardzo znamienne dla chwili obecnej. Pozatem ma się wrażenie, że ni stąd, ni zowąd Nowy Jork zrobił się zaciasny i brak jest mieszkań dla 3.500 tys. ludzi, tylu bowiem obywateli zmieniło ostatnio mieszkania.

ZMIERZCH ROOSEVELTA

Wbrew wszelkim pozorom, wbrew logicznemu rozumowaniu, że przecież ten radosny przełom zdarzył się wtedy, kiedy Stany Zjednoczone były pod kierownictwem Roosevelta, w Ameryce obecnie zaczyna się zmierzch jego. Roosevelt przestaje być aktualny i coraz częściej się słyszy zdania, że zdałoby się, aby kto inny ujął rządy w swoje ręce. Sporo osób wymienia życzliwie Hoovera. Jeszcze inni mówią głośno o rozbiciu N. R. A., organizacji ekonomicznej, utworzonej specjalnie przez Roosevelta dla poprawy warunków kraju. Nierzadkie też są krytyki postępowania Roosevelta jako człowieka, który zbyt lekceważył sobie konstytucję.

Stany Zjednoczone nie chcą już dyktatury, chcą powrotu dawnych dobrych, poczciwyh czasów, chcą być dobrymi republikanami, mają dość polityki i skomplikowanej spekulacji, mają dość mieszania się w sprawy obce, w sprawy innych państw. W r. 1936 Amerykanie mają zamiar pracować tak jak dawniej, tworzyć nową „prosperity“ i wieść poczciwy żywot burżuazyjny, pachnący cnotą ubiegłego stulecia.

ZEGNAJ EUROPO!

Minęły także czasy sentymentów amerykańskich, skierowanych w stronę Europy. W Stanach Zjednoczonych ludzie nie mówią już o Europie, przestano interesować się jej sprawami, jej polityką nawet, do pewnego stopnia — oczywiście. Długi wojenne, które dotychczas były kwestją palącą, są powoli realizowane, ale zdaje się, że trudno byłoby przypuszczać, by Ameryka była skłonna do nowych pożyczek na przyszłość. Ameryka pragnie nanowo stać się bankiem świata, ale niewiadomo, czy będzie bankiem, dającym kredyt.

KOLOROWE ZAINTERESOWANIA

Jeśli chodzi o wojnę abisyńską, to zainteresowanie jest obecnie bardzo małe. Kogóż może obchodzić to, co robi gen. Bono lub ras Nasibu, kiedy na giełdzie jest zwyżka, a Princeton pobiło Harvard w stosunku 5 : 0. W pismach oczywiście czyta się telegramy z frontu abisyńskiego — ale to nie są szlagiery. Zato, jeśli już mowa o zainteresowaniach wojennych, to skierowały się one raczej w kierunku Włoch, i... wyrażają się w bojkotowaniu wszystkiego, co włoskie. Nie kupuje się w sklepach włoskich, nie jada się włoskich maccaroni i gardzi się owocami, sprzedawanemi przez emigrantów ze słonecznej Italji.

Tak więc koniec kryzysu był również końcem dawnej Ameryki, która dziś zaczyna ukazywać nowe oblicze.

Zwyczaje świąteczne na Węgrzech

Przekazywane z pokolenia w pokolenie

Lud węgierski zachował do dziś dnia szereg zwyczajów, związanych ze świętami Bożego Narodzenia, pociągających badacza folkloru swym odwiecznym kolorytem. Niektóre z tych zwyczajów przyniesione zostały z Azji i, z biegiem wieków, pogański ich charakter dostosowany został do świąt katolickich.

W komitatach Vas, Weszprem, Zala, Somogy i Baranya chłopcy wiejscy, t. zw. „opowiadacze“, przebrani za byka, kota i prosię, złączeni łańcuchem, obchodzą z sakwą żebraczą domy, w których znajdują się młode dziewczęta, rycząc, miaucząc i chrząkając proszą o otwarcie drzwi i po opowiedzeniu zabawnych historyjek, tematem związanych ze świętem Bożego Narodzenia, żądają okupu. W podziękowaniu za otrzymane podarunki śpiewają dowcipne piosenki, łącząc w nich imiona par, któreby pragnęli skojarzyć.

W niektórych okolicach Węgier recytacjom „opowiadaczy“ towarzyszą dźwięki nieskomplikowanego instrumentu, zwanego „szötyck“, złożonego z drewnianej oprawki i bardzo silnie napiętego pęcherza. Instrument ten za każdem uderzeniem wydaje różnorodne odgłosy. Za pieniądze zebrane w czasie tej „kolendy“ chłopcy przeważnie w wieku 17—18 lat urządzają ucztę, zwaną „chrztem młodzieńców“. W uczcie tej biorą również udział starsi. Chłopcy częstują szklanką wina mężczyznę, którego wybierają na swego ojca chrzestnego, ten położywszy rękę na ramieniu chrześniaka mówi: „A teraz mój chłopcze już jesteś młodzieńcem“. Po ceremonji tej młodzieńcy mają prawo odwiedzania domów, w których znajdują się panny na wydaniu i brania udziału w zabawach dorosłych.

W drugi dzień świąt młodzi chłopcy pod przewodnictwem „wodza młodzieńców“ obchodzą znów domy panien na wydaniu. „Wódz“ uderza panny lekko bacikiem, uplecionym z wikliny. Dziewczęta wyróżnione w ten sposób dekorują mu różgę różnobarwnemi wstążkami.

Po odwiedzeniu wszystkich rodzin we wsi chłopcy zbierają się na szklankę wina w miejscowej oberży. U pułapu wieszają koronę z żelaza, ozdobioną ornamentami pługa, kosy lub sierpu, o ile dana okolica trudni się rolnictwem, wśród rybaków ornament zmienia się odpowiednio. Koronę przybiera się wiklinowemi rózgami i kolorowemi wstęgami. Ma to być symbolem młodości. Uderzanie panien rózgą odpędzić ma od nich złe uroki. Taksamo w niektórych okolicach w dniu 31-ym grudnia małe dzieci uderzają różgą przechodniów, symbolicznie odpędzając od nich chorobę.

Młodzież szkolna przebiera się, poczynając od drugiego dnia świąt aż do Trzech Króli za aniołów, djabła, Heroda i t. d. i chodząc po chatach odtwarza sceny z Betleem.

W okresie świątecznym żadna dobra gospodyni węgierska z Szarcas nie wyjdzie z domu nie ugotowawszy uprzednio dobrej potrawy, gdyż inaczej — jak mówi zdawna w tej okolicy zakorzeniony zabobon, kury w zbliżającym się roku nie będą znosiły jaj. Podobnie w Göesej gospodyni nie wstanie od stołu podczas Wigilji w obawie, żeby kura nie opuściła gniazda.

Półwysep Hel

podmyty przez morze

W pobliżu mierzei helskiej wiatr wschodni wytwarza prąd, który opływa brzegi Gdyni, skręca pod Rewą w zatoce Puckiej ku brzegom helskim i osadza masy piasku pod Jastarnią na Helu.

W dalszej drodze prąd ten, po pozbyciu się balastu, niszczy w wielu miejscach już pod wioską Helem brzegi, zwłaszcza na odcinku portu rybackiego. Odcinek ten rok rocznie jest pochłaniany przez morze i zmusza do budowania tam ochronnych, podczas gdy na południu i wschodzie cyplu widzimy o tym sam czasie przyrost brzegu.

W b. r. spowodu silnego wiatru wschodniego, a przytem i burz, szkody na odcinku tym są bardzo duże.

Niecierpliwy radjoamator

tematem utworu myzycznego

Jeden z bardzo znanych muzyków, wybitny kompozytor współczesny, francusko - szwajcarski, Artur Honegger skomponował ostatnio dzieło p. t. „Radio - Panoramique“. Utwór ten ilustruje w humorystyczny sposób radjoamatora, który niecierpliwie łapie swym odbiornikiem coraz to inne rozgłośnie, przechodzi bezpośrednio do muzyki religijnej od operetki, do fortepianu od symfonji i t. p.

Jak widać z tego temat dla wszystkich bardzo aktualny. Utwór ten opracowany w sposób mistrzowski stanowi curiosum naszych czasów.

Przywracanie wzroku

drogą sugestji

W Kijowie wydarzył się rzadki wypadek odzyskania wzroku przy pomocy sugestji. Pewien lotnik sowiecki, którego nazwiska prasa sowiecka nie wymienia, obudził się w dniu 9 listopada r. b. i z przerażeniem stwierdził, iż stracił wzrok. Początkowo zabiegi lekarzy nie dały żadnyoh wyników, wskutek czego pacjenta skierowano do kliniki w Kijowie, gdzie chorym zaopiekował się znany specjalista, prof. Zamkowski. Badania wykazały, że chory stracił wzrok na tle histerji. Prof. Zamkowski przyszedł do wniosku, że w takich wypadkach najlepszym środkiem jest wpływ wywierany na psychiczny stan chorego. To też prof. Zamkowski zwołał konsyljum lekarskie i zdołał wpoić w chorego przekonanie, że utrata wzroku jest jedynie przejściowa i że po kilku zabiegach chory odzyska wzrok.

Chory w to uwierzył. W rzeczywistości zaś zabiegi te sprowadziły się do zastrzyków płynu nie posiadającego żadnego znaczenia leczniczego. Na oczy pacjenta nakładano okłady z letniej wody. 14 listopada chory poczuł się znacznie lepiej i zaczął jak we mgle odróżniać przedmioty. W ciągu kilku dalszych godzin powoli odzyskiwał wzrok tak, że już wieczorem tego samego dnia odrzyskał całą pełnię wzroku. Następnego dnia pacjent opuścił klinikę jako zupełnie zdrowy człowiek.

Po udanem zastosowaniu metody sugestji wyleczono również w ten sam sposób 30-letniego robotnika, pochodzącego ze Sławuty pod Szepetówką. Odzyskanie wzroku w tym drugim wypadku nastąpiło już w drugim dniu kuracji. Oczywiście odzyskanie wzroku przez sugestję należy do bardzo rzadkich wypadków i następuje tylko wtedy, gdy chory stracił wzrok na tle histerji. Niezbędnym warunkiem tego sposobu leczenia jest jednak wywołanie w chorym wiary w lekarza.

HUMOR

BEZRADNOŚĆ

— Wuju, czy masz żonę?

— Nie, moje dziecko.

— No, to kto ci mówi, co masz robić? (Le Rire).

OPINJA

Poeta: — W moich poezjach dojrzysz obraz mojej ukochanej.

Przyjaciel: — Czy ona również utyka? (Le Rire).

POZNAŁ SIĘ

— No, Karolku, czy wiesz, co jadłeś?

— Tak, kochanie, omlet z konfiturami. Książka kucharska leżała otwarta na stole w kuchni. (Le Rire).

Zygmunt Jurkowski 6)

Księżycowe interesy

Powieść

W godzinę potem Paweł wyświeżony wchodził do umówionej kawiarni. Siedziało w niej niewiele osób, kilku emerytów z twarzami zanurzonemi w płachty gazet, samotny młodzieniec pod wentylatorem i dwie nie wyróżniające się niczem kobiety. Z kąta przygrywało radjo. Paweł upatrzył sobie miejsce z widokiem na wejście i rzucił okiem na zegar — była za pięć ósma. Zamówił pół czarnej i czekał. Upływały minuty i wskazówki powoli przekroczyły umówioną godzinę. Kelner przyniósł kawę. W przewidywaniu spóźnienia nieznajomej, Paweł kazał sobie podać gazetę. Przeglądając tytuły i wzmianki, kontrolował drzwi wejściowe i zegar. Było już dziesięć po ósmej, nikt nie nadchodził. Zniecierpliwiony i znudzony potroszę począł się rozglądać po sali, przerzucając spojrzenie z jednej postaci na drugą. Przyjrzał się dokładnie zaczytanym starcom, zbadał od stóp do głowy samotnego młodzieńca i wreszcie zatrzymał wzrok na kobietach. Jedna siedziała zwrócona do niego tyłem, drugą widział dokładnie, gdy spojrzał na nią wpatrywała się w niego badawczo i napotkawszy na jego wzrok, nagle spuściła oczy. Przykuło to jego uwagę.

Postanowił śledzić ją nieznacznie. Rzucajac okiem niby odniechcenia, upewnił się, że jej twarz neutralna w wyrazie, nie wywiera na nim żadnego wrażenia. Rozmawiała teraz z tą drugą, odwróconą do niego plecami. Z odruchowych gestów czynionych w jego kierunku, odniósł wrażenie, że robią jakieś uwagi na jego temat. Po chwili natknął się znów na jej spojrzenie, wytrzymane tym razem dłużej i wtedy nagle przyszło mu na myśl, że jest to ta właśnie z którą się umówił. Zanim zdążył przypuszczenie to wziąć pod uwagę, nieznajoma podniosła się z krzesła i powiedziawszy coś jeszcze do swej towarzyski, zwróciła się w jego kierunku. Teraz już prawie był pewien, że to ona. Czując się zaskoczonym i jakby zawiedzionym, powstał na jej spotkanie. Widząc to, nieznajoma skierowała ku Pawłowi kroki pełne wahania, i zatrzymała się przed nim onieśmielona.

— To ja... dzwoniłam do pana — przyznała się do winy.

Poznał ją odrazu po głosie, znany mu niski jej alt, drżał teraz wprawdzie odrobinę, ale zato rozpraszał wszelkie wątpliwości.

— Proszę niech pani spocznie — podsunął jej krzesło.

Usiadła naprzeciw starając się poruszać swobodnie ale czuło się, że ma tremę. Teraz gdy patrzał na nią zbliska, uświadomił sobie raz jeszcze, że składniki jej twarzy są mu zupełnie obce. Uroda tej damy, jeżeli pewną poprawność rysów można już nazwać urodą, nie przemawiała do niego zupełnie. Osoba ta należała do rzędu tych wielu codziennie spotykanych istot, na które się nie zwraca specjalnej uwagi. Chcąc jej gwałtownie pochlebić, możnaby wyrazić się o niej, że ma ładne oczy, owszem, były błękitne i patrzące rozumnie, możnaby nawet pochwalić ładny rysunek jej ust, gładką cerę, ostrożniej byłoby jednak unikać superlatywów. Gdy przyjrzał się uważnie tej twarzy, zorjentował się, że wszystkiemu jest winien nos. Był odrobinkę za długi i może trochę za gruby, i to właśnie napiętnowało poprawne naogół rysy, stygmatem pospolitości.

Narazie Paweł czekał z uprzejmym uśmiechem, co też nieznajoma mu powie. Czuł jakąś pohopność do okazania jej nonszalancji, od czego jednak starał się powstrzymać. Gdy nie odzywała się długo, zapewne nie wiedząc od czego zacząć, pomógł jej mówiąc:

— Już myślałem że pani nie przyjdzie.

— Właśnie siedząc tu z koleżanką widziałam, że się pan niecierpliwił ale nie miałam odwagi podejść... — to rzekłszy uśmiechnęła się z trudem.

— Wkońcu jednak zdobyła się pani na odwagę i dobrze się stało, bo mogłem się nie domyślić, że „pani, to właśnie pani“.

— Ja też nie poznałabym pana, bo dzisiaj pierwszy raz pana widzę.

— A zatem spotkaliśmy się chyba cudem.

— Niezupełnie...

— Niechże mi pani rozjaśni choć trochę w głowie, bo doprawdy nic nie rozumiem.

Widząc jego zdziwioną minę nieznajoma roześmiała się szczerze, co rozproszyło jej dawną nieśmiałość.

— A widzi pan, nie znam pana z widzenia, a jednak potrafiłam odnaleźć pana w tem ludnem mieście.

— No dobrze, ale przecież mówiła pani, że rozmawialiśmy dawniej więc chyba pani żartowała?

Owszem rozmawialiśmy, rozmowy te były bardzo krótkie i prowadzone zamiast słów, cyframi.

— Cyframi?

— Tak mówiliśmy sobie cyfry, pan je podawał a ja powtarzałam je za panem, „Jak pacierz za panią matką“, no czyż to tak trudno się domyślić?

Paweł siedział jak ogłupiały nie mogąc zgłębić tej zagadki.

— Pomogę panu, rozmawiałam z panem służbowo. Czy jeszcze się pan nie domyśla?

— Ani rusz...

— Byłam poprostu telefonistką, miły panie Pawełku.

— Ach tak,... teraz dopiero zrozumiał.

— Rozmowy nasze były krótkie, ale były, tego pan nie zaprzeczy, zwierzał mi pan codziennie jakieś numery, które ja powtarzałam za panem, dodając słówko — proszę — albo — łączę!... no czy nie mam racji?

Teraz Paweł roześmiał się skolei.

— No, ale licząc w sumie, tośmy się niewiele nagadali.

— Gdyby chcieć zsumować te wszystkie cyfry, to wypadłoby jednak parę miljonów.

— To słuszne, — stwierdził Paweł ubawiony tem dowodzeniem. — Ale nierozumiem jeszcze jak potrafiła mię pani odnaleźć.

— To już dalsza historja, popierwsze dowiedziałam się pana adresu, co w naszem biurze było dość łatwe i stwierdziłam, że mieszka pan w domu gdzie wynajmuje pokój moja koleżanka, w tym samym korytarzu co pan i zna pana z widzenia.

— Czy to ta z którą pani siedziała przed chwilą?

— No oczywiście, ona mi ułatwiła drogę do pana.

C. d. n.

REDAKCJA: Warszawa, Nowy Świat 22. Telefony: 6.66.68 (redaktor naczelny), 6.66.68 (sekretarjat), 666.99 (ogólny). Sekretarz redakcji przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. 12 — 13.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Zgoda 1. Telefony: Administracja i Zarząd 691-64. Prenumerata 691-66. Wydział ogłoszeń 691-56. Skrzynka pocztowa 745. Adres telegraficzny — A B C Warszawa. Konto P. K. O. Nr 13550.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Kalisz, Aleja Józefiny 11, tel. 209; Piotrków Trybunalski, Słowackiego 9, tel. 59; Włocławek, Cyganka 26, tel. 136.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i zamiejscowa zł. 2.30 miesięcznie; wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie.

Redaktor odpowiedzialny: Józef Matuszczyk. Druk. Literacka S. z o. o., Warszawa, Nowy Świat 22, tel. 666-64. Wydawca: MAZOWIECKA SPÓŁKA WYDAWNICZA